

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 240 (12 319) ▲ Wyd. 2

Poznań, środa 10 października 1984

Cena 5 zł

PL ISSN 0137-9186 ▲ Nr indeksu 35028

GŁOS Opinania

Z ADAMEM ADAMCZEWSKIM
PREZESEM
WOJEWÓDZKIEGO ZWIĄZKU
SPÓŁDZIELNI OGRODNICZO-
PSZCZELARSKICH
W POZNANIU

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA CENY

— Jak na „szczyt” sezonu — w porównaniu z ubiegłym rokiem — warzywa i owoce są bardzo drogie.



— Bo też i rok nie należy do najbardziej urodzajnych. Deszcze, chłody wiosną i w lecie nie sprzyjały rozwojowi roślin. Opady spowodowały wystąpienie na plantacjach szarej pleśni, wiele krzewów było porażonych dość silnie przez mszyce. W ostatnich latach też systematycznie maleje powierzchnia upraw zarówno warzyw jak i owoców, szczególnie jagodowych, z powodu braku siły roboczej i maszyn do pielęgnacji tych roślin.

— Związek, którym pan kieruje, ma tę przewagę nad innymi sprzedawcami warzyw, że kontroluje produkcję, skup i obrót w tej dziedzinie w Poznaniu. Powinien mieć więc wpływ na kształtowanie cen.

— Nie jesteśmy monopolistą. Szacujemy, że skupiamy około trzeciej części produkcji województwa. Jeśli chodzi o ceny nie mamy żadnych tajemnic. Do kwoty płaczonej producentowi doliczamy średnio 35 procent i w każdej chwili można sprawdzić — co ile kosztuje, bo cenniki są je dno dla wszystkich. To duża odpowiedzialność ustalać ceny dla tyłu dostawców. Pochop na decyzję może spowodować trudne do odrobienia zmiany w produkcji. Gdy ustalimy za niskie, to w następnym roku ona spada, gdy za wysokie — obserwujemy nadprodukcję.

— Ale chyba macie inne, poza cenowe możliwości wpływu na to, żeby rolnicy i ogrodnicy uprawiali pożądaną gatunki warzyw i owoców?

— Staram się sterować produkcją. Kredytujemy na przykład rozwój niektórych upraw roślinnych ale czy nasza polityka powiedzie się — wpływ ma wiele czynników a wśród nich przede wszystkim opłacalność. Dużo trudu włożyliśmy w zachęcenie do zakładania plantacji truskawek i porzeczek. Obecnie głównie z powodu braku chętnych do zbiorów obserwujemy ich likwidację. Często słyszy się opinie producentów, że niektóre nasiona krajowe warzyw gruntowych i szklarniowych są złej jakości. W tym roku otrzymaliśmy wiele próbek i odmian holenderskich do porównania z krajowymi.

Dokończenie na str. 3

Ocena stanu zaopatrzenia ludności * Narodowy czyn pomocy szkole * Elastyczna regulacja czasu pracy * Sprawy absolwentów

Obradowało Prezydium Rządu

(PAP) Biuro Prasowe Rządu informuje: 8 października Prezydium Rządu oceniło stan zaopatrzenia ludności w leki i artykuły sanitarne.

Rząd, uznając społeczną wagę ochrony zdrowia ludności, objął od 1982 roku, produkcję leków i artykułów sanitarnych programem operacyjnym.

Pozwoliło to zapewnić ciągłość zaopatrzenia w leki o podstawowym znaczeniu. Poprawiło się również zaopatrzenie w niektóre środki przeciwbólowe, syropy oraz środki higieny osobistej.

Następuje szybki wzrost popytu na leki, wynoszący

rocznie średnio o 10—12 procent. Jednocześnie obserwuje się przejawy marnotrawstwa, a nawet przypadki lekomanii, stanowiącej jedno z zagrożeń dla zdrowia. Stan ten wymaga — zdaniem Prezydium Rządu — podjęcia działań na pewniących wzrost produkcji leków i ich racjonalniejszą gospodarkę, w tym również w placówkach lecznictwa zamkniętego.

Prezydium Rządu zaleciło przyspieszenie opracowania kompleksowego programu rozwoju przemysłu farmaceutycznego. Podkreślono, że należy zmierzać do stworzenia potencjału produkcyjnego, który by stwarzał gwarancję pełnego

pokrywania przyszłych potrzeb oraz umożliwił eksport polskich leków w celu pozyskiwania środków na niezbędny import uzupełniający. Wskazano na potrzebę wprowadzenia do obrotu nowych skuteczniejszych leków. Prezydium Rządu poleciło zapewnić w okresie jesienno-zimowym dostateczne dostawy podstawowych leków, w tym przeciwgrypowych.

POMOC SZKOLE

Prezydium Rządu omówiło projekt wspólnej uchwały Rady Państwa i Rady Ministrów o realizacji narodowego

Dokończenie na str. 2

Przedszkole — pomnik w Skokach otwarte

INFORMACJA WŁASNA

Skoki — miasteczko w województwie poznańskim — posiadały do tej pory tylko jedno przedszkole dla 30 dzieci. Potrzeby jednak były znacznie większe. Dlatego dwa lata temu zrodziła się myśl wybudowania nowej dużej placówki. Z inicjatywy naczelnika miasta i gminy Bogdana Patelskiego dla upamiętnienia walk stoczonych w lutym 1945 w pobliskim Dzwonowie Leśnym przez funkcjonariuszy Milicji Obywatelskiej z niedobitkami wojsk hitlerowskich postanowiono, że przedszkole

będzie pomnikiem wzniesionym w hołdzie poległym funkcjonariuszom MO, SB i ORMO za Polskę i władzę ludową.

Patronat nad budową objął Wojewódzki Urząd Spraw Wewnętrznych w Poznaniu. Powołano Społeczny Komitet Budowy Przedszkola, na którego apel nadeszły wpłaty z całego kraju. Generalne wykonawstwo powierzono Przedsiębiorstwu Budowy Obiektów Użytku Publicznego „Budopol” w Poznaniu. Cały obiekt powstał w rekordowo krótkim czasie 15 miesięcy.

Dokończenie na str. 2

W obecności W. Jaruzelskiego odznaczono J. Albrechta

(PAP) 7 października ukończył 70 lat znany działacz robotniczy i państwowy Jerzy Albrecht. Wczoraj odbyła się w Belwederze uroczystość dekoracji Jerzego Albrechta Krzyżem Komandorskim z Gwiazdą Orderu Odrodzenia Polski nadanym mu przez Radę Państwa za wybitne osiągnięcia w działalności polityczno-społecznej i pracy zawodowej.

W uroczystości wzięli udział I sekretarz KC PZPR, prezes Rady Ministrów gene-

ral armii Wojciech Jaruzelski. Obecni byli: zastępca przewodniczącego Rady Państwa Kazimierz Secomski, członek Biura Politycznego KC, I sekretarz KW PZPR, Marian Woźniak, minister finansów Stanisław Nieckarz. Wręczając jubilatowi odznaczenie, przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński podkreślił jego zasługi w walce o Polskę Ludową i wnoszony do dziś w życie kraju wkład na różnych polach działalności społecznej i zawodowej.

Spotkanie

A. Gromyko-E. Honecker

(PAP) W poniedziałek w Berlinie odbyło się spotkanie Ericha Honeckera i Andrieja Gromyki, który przewodniczy radzieckiej delegacji partyjno-rządowej na obchody 35 rocznicy utworzenia Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

A. Gromyko i E. Honecker w trakcie rozmowy wyrazili m. in. zadowolenie z dynamicz-

nego i owocnego rozwoju bratnich stosunków między KPZR i NSPJ, ZSRR i NRD, opierających się na zasadach marksizmu-leninizmu i internationalizmu socjalistycznego.

Współpraca obu krajów we wszystkich dziedzinach życia społecznego z każdym rokiem jest coraz szersza. Spełnia ona ważną rolę w realizacji planów budownictwa komunistycznego i socjalistycznego w ZSRR i NRD w rozwiązywaniu zadań postawionych na XXVI Zjeździe KPZR i X Zjeździe NSPJ.

A. Aksjonow odznaczony Orderem Lenina

(PAP) Ambasador ZSRR w Polsce Aleksandr Aksjonow został odznaczony Orderem Lenina. To wysokie odznaczenie zostało mu nadane przez Prezydium Rady Najwyższej ZSRR za zasługi w pracy partyjnej i dyplomatycznej, w związku z 60-rocznicą urodzin.

Składam serdeczne podziękowanie organizacjom politycznym i społecznym, instytucjom oraz osobom prywatnym za życzenia nadesłane z okazji 40-rocznicy powołania SB i MO.

Zyczenia te zostały przyjęte przez nas jako wyraz społecznego uznania dla ofiarnej pracy funkcjonariuszy resortu spraw wewnętrznych.

gen. broni Czesław Kiszczak

Co jest niemile widziane

Z dużym zainteresowaniem oczekiwał świat spotkania prezydenta Stanów Zjednoczonych — Ronaldą Reagan — z ministrem spraw zagranicznych ZSRR — Andriejem Gromyką. Niestety, planne okazały się nadzieje na zmiany w polityce Waszyngtonu, służące przyszłości bez groźby wojen. Wyraźnie potwierdził to sekretarz stanu USA George Shultz kiedy — oceniając przebieg tego spotkania — powiedział, że prezydent Stanów Zjednoczonych nie zgodzi się na radziecką propozycję wspólnego i jednoczesnego zamroźnienia badań, rozwoju i produkcji broni atomowej, że nie zaakceptuje idei moratorium na rozwój broni kosmicznej, gdyż byłoby to sprzeczne ze strategicznymi interesami USA.

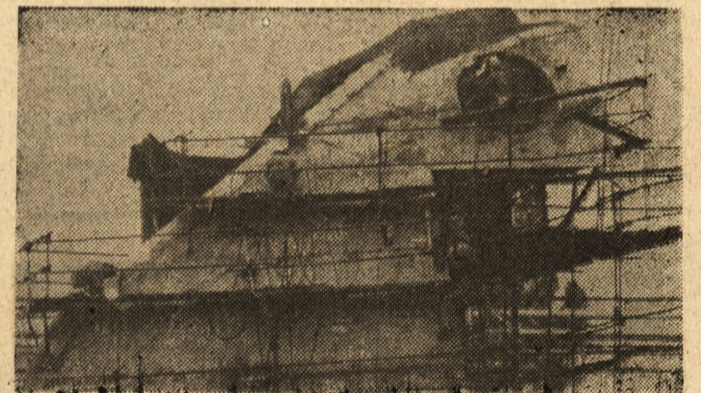
Jedną z ilustracji owych interesów, mających niewiele

Problematyka gospodarcza tematem dzisiejszego posiedzenia Sejmu

(PAP) Problematyka gospodarcza i wiążące się z nią niektóre aspekty społeczne omówione zostaną na posiedzeniu Sejmu zwołanym na 10 bm. Przedstawione zostaną trzy sprawozdania komisyjne: o rządowym raporcie o procesie realizacji i rezultatach reformy gospodarczej w 1983 r. (sprawozdawca — pos. Alojzy Melich); o przedstawionych przez rząd założeniach Centralnego Planu Rocznego na 1985 r., o przedstawionych przez rząd programie oszczędnościowym w ubr. i ocenie realizacji rządowego programu przeciwdziałania inflacji w ubr. i w I półroczu br. (sprawozdawca — pos. Ryszard Sawko) oraz — jako trzecie sprawozdanie — o aktualnych problemach samorządu pracowniczego (zre feruje je pos. Zenon Szulc).

Do debaty zapisało się około 20 mówców. Problemy, które wpisane zostały na porządek dzienny środowego posiedzenia były w ostatnich tygodniach żywo dyskusyjnymi w różnych komisjach sejmowych. Postowie — jeśli chodzi np. o reformę gospodarczą — uznawali konieczność jej kontynuowania, to konsekwentnego, przy równoczesnym doskonaleniu poszczególnych jej rozwiązań. Obrady Sejmu rozpoczyna się o godz. 12.00.

Na pochylniach „Warskiego“



Aktualnie przy nabrzeżach i na pochylniach szczecińskiej Stoczni im. A. Warskiego znajdują się specjalistyczne jednostki do obsługi górnictwa naftowego, prom pasażersko-samochodowy, masowce i kontenerowce. Ten rok załoga planuje zakończyć przekazaniem armatorom krajowym i zagranicznym 14 jednostek.

CAF — fot. J. Undro

Poznańska uczelnia plastyczna rozpoczęła 65 rok akademicki

INFORMACJA WŁASNA

W auli szkoły muzycznej przy ul. Solnej w Poznaniu odbyła się wczoraj 65 inauguracja roku akademickiego poznańskiej uczelni plastycznej. Obecni byli przedstawiciele władz politycznych i administracyjnych oraz reprezentanci innych poznańskich uczelni.

Rektor Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych — docent Jarosław Kozłowski w swoim wystąpieniu podkreślił, że uczelnia plastyczna jest instytucją kultywującą tradycje, ale równocześnie stara się być zawsze współczesną aktualną. W czasie ostatnich trzech lat wprowadzono na PWSSP wiele istotnych zmian — między innymi zostały dostępne dla ogółu studentów: z wykładami, spotkaniami

głoszą także artyści i teoretycy sztuki spoza niej. Uczelnia w ten sposób realizuje model uczelni otwartej. PWSSP opiekuje się w Poznaniu kilkoma galeriami artystycznymi. W jej pracy odzwierciedlana jest w pełni różnica postaw twórczych w sztuce współczesnej.

Medal Zasłużony dla Uczelni Senat PWSSP przyznał pracującemu tu 30 lat pedagogowi artyście malarzowi docentowi Andrzejowi Kurzawskiemu. Wręczono także Złote Krzyże Zasługi, Medale 40-lecia Polski Ludowej, Honorowe Odznaki Miasta Poznania i Medale Komisji Edukacji Narodowej. Autorom najlepszych prac dyplomowych wręczono dyplomy.

Wykład inauguracyjny „Rozważania o rzeźbie” wygłosił docent Maciej Szańkowski (bran-

ODGŁOSY

nych przeciwko krajom socjalistycznym. Informując o tym, przedstawiciel Pentagonu — generał James C. Certy oświadczył, iż począwszy od marca br. Stany Zjednoczone instalują na terytorium Republiki Federalnej co tydzień jedną rakietę typu „Pershing — 2”. Część spośród nich znajduje się już w stanie pełnej gotowości bojowej.

Taka polityka budzi coraz

większe zaniepokojenie społeczeństw w wielu krajach: zwłaszcza zaś w tych, na terytorium których instaluje się amerykańskie rakiety. W Republice Federalnej Niemiec zaktualizował się ruch pokojowy, coraz więcej osób wypowiada się tutaj przeciwko ekspansji militarnej USA, a ostatnio do tej właśnie grupy dołączyli oficerowie Bundeswehry, członkowie koła roboczego „Darmstaedter Signal”, oświadczając, że należy natychmiast zaprzestać tak zwanego dozbrowienia, a więc zrezygnować z rakiet „Pershing-2” i pocisków samosterujących w Europie zachodniej. Rzecznicy tej opinii poinformowali równocześnie, że muszą się liczyć z nagannymi środkami dyscyplinarnymi. Bo udział w pokojowych marszach wielkonożnych i żądania tworzenia stref bezatomowych nie są mile widziane. Także — jak należy się domyślać — w Waszyngtonie.

ANDRZEJ PIECHOCKI

Po dwóch latach obowiązywania ustawy

Związki zawodowe zrzeszają
około 4,5 miliona osób

(PAP) Minęły 2 lata od uchwalenia ustawy o związkach zawodowych, jednego z najdonioślejszych aktów składających się na system prawnych gwarancji procesu socjalistycznej odnowy. Znaczenie tej ustawy jest dwójakie. Rozstrzygnęła ona sposób wychodzenia z naszego najtrudniejszego związkowego kryzysu, a równocześnie ukształtowała nowy — partnerski model ruchu zawodowego w Polsce.

Życie potwierdziło słuszność koncepcji budowy związków zawodowych od podstaw, od zakładów pracy. Okazało się, że trudna decyzja o rozwiązaniu poprzednich organizacji była wyjściem jedynie możliwym.

Dzisiaj liczba związków przekroczyła 20 000, a zrzeszają one około 4,5 mln osób. Dalejszy rozwój zależy przede wszystkim od wyników codziennej, żmudnej pracy związkowców w zakładach, a także od ich aktywności w życiu publicznym kraju. Autorytet związków zależy w nie mniejszym stopniu od tego, czy będą umiały bronić

się skutecznie przed biurokracizacją, a zarazem przed demagogią socjalną, przed naciskiem interesów grupowych i ambicjami jednostek.

Rozwój związków zawodowych zrodził szybko zapotrzebowanie na wsześniejsze niż przewidziano w ustawie utworzenie struktur ponadzakładowych. Umożliwiła to uchwala Rady Państwa, podjęta z upoważnienia ustawy. Rozwój ogólnokrajowych organizacji związkowych przekroczył najśmielsze oczekiwania. Dzisiaj jest ich już 118, a wnioski o rejestrację przygotowują następne organizacje. Większość z nich wybrała formę federacyjną, która pozwala organizacjom zakładowym zachować osobowość prawną.

Na porządku dnia staje sprawa krajowej reprezentacji ruchu zawodowego. Potrzeba integracji narasta w związkach coraz silniej, różne są jednak poglądy na tempo tego procesu oraz formę reprezentacji krajowej i jej kompetencje.

Z Konwentu Sołtysów w Poznaniu

Bezpieczeństwo, wybory samorządowe
i gospodarka wojewódzka

INFORMACJA WŁASNA

W Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu odbyło się wczoraj kolejne posiedzenie Konwentu Sołtysów, któremu przewodniczył wojewoda poznański Marian Król. Informację o stanie ładu, porządku i bezpieczeństwa w województwie poznańskim przedstawił zastępca szefa Wojewódzkiego Urzędu Spraw Wewnętrznych płk Janusz Rutkowski, który stwierdził, że w minionych dwóch latach znacznie wzrosła przestępczość w Poznaniu i województwie. W o okresie 8 miesięcy bieżącego roku prowadzono 10 182 śledztwa, o 4 050 więcej niż w roku 1979. Zmniejszyła się liczba przestępstw przeciwko zdrowiu i życiu obywateli. Wyraźnie natomiast notuje się wzrost przestępstw przeciwko mieniu społecznemu i

prywatnemu, głównie kradzieży. Więcej jest też przestępstw gospodarczych niż w roku 1979. Zmniejszyła się natomiast liczba wypadków drogowych. Trudne do opanowania jest zjawisko spekulacji.

Do tych problemów — a głównie bezpieczeństwa i porządku na wsi — nawiązywali w swoich wypowiedziach sołtysi z poszczególnych gmin, stwierdzając, że w środowiskach wiejskich nie jest tak dobrze jak by to wynikało ze statystyk, bowiem wiele przestępstw drobniejszych nie jest w ogóle zgłaszanych przez osoby poszkodowane, a to z powodu trudności w łączności telefonicznej, uciążliwych dojazdów do posterunków itp.

Sołtysi ustosunkowali się także do przedstawionej im przez przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Planowania

Edwarda Sikorę informacji o aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej województwa poznańskiego, w tym również do planowanych na rok przyszły nakładów na rolnictwo, zaopatrzenie wsi w wodę, na rozwój oświaty, służby zdrowia, kultury i gospodarki komunalnej.

Przewodniczący zespołu koordynacyjnego do spraw wyborów organów samorządu mieszkańców wsi i miast przy Prezydium WRN prof. dr Tadeusz Nowak przedstawił zebrany materiał informacyjny o założeniach kampanii wyborczej do organów samorządu wojewódzkiego, a więc rad sołeckich i sołtysów.

Dyrektorzy odpowiednich wydziałów Urzędu Wojewódzkiego odpowiadali na pytania członków Konwentu Sołtysów. (emp)

D. Ortega spotka się
z G. Shultzem

(PAP) Przywódca nikaraguański, Daniel Ortega, przebywający aktualnie w Stanach Zjednoczonych, wezwał społeczność amerykańską do nasilenia presji na rząd USA, aby odstąpił od popierania kontrewolucjonistów dążących do obalenia sandinowskiego rządu w Managui.

Zostawcie nas w spokoju, a miliony dolarów przeznaczonych na zabijanie mieszkańców Ameryki Środkowej przeznaczone na pomoc dla najbardziej potrzebujących w USA, oświadczył Ortega przemawiając w poniedziałek na uniwersytecie Harvardzkim.

Tymczasem w czwartek, w Panamie, odbędzie się uroczystość objęcia władzy przez prezydenta — elekta, Nicolasa Ardito Barlettę. Z tej okazji przybędą do Panamy przedstawiciele wielu państw. Rzecznik ambasady USA w Panamie oświadczył, iż oczekiwane jest spotkanie amerykańskiego sekretarza stanu, George'a Shultza z Danielem Ortega.

W WIELKOPOLSCIE

10 szkół w finale konkursu o NRD

(Inf. wł.) Kuratorium Oświaty i Wychowania oraz Wydział Propagandy KW PZPR w Lesznie były organizatorami konkursu wiedzy o NRD, w którym wzięły udział szkoły utrzymujące przyjacielskie kontakty z placówkami oświatowymi w okręgu Suhl w NRD. W finale wojewódzkim, który odbył się w Studium Nauczycielskim w Lesznie, uczestniczyły reprezentacje 10 szkół podstawowych i średnich. Każda zaprezentowała formy współpracy z zaprzyjaźnionymi placówkami z NRD. Uczestnicy finału odpowiadali też na szczegółowe pytania dotyczące różnych zagadnień życia politycznego, gospodarczego i kulturalnego sąsiadów zza Odry.

W pionie szkół podstawowych zwyciężyła reprezentacja Zbiorczej Szkoły Gminnej w Rydzynie. Na kolejnych miejscach uplasowali się uczniowie ze Zbiorczej Szkoły Gminnej w Kościanie oraz Szkoły Podstawowej nr 3 w Gostyniu i Zbiorczej Szkoły Gminnej w Krzywiniu. W pionie szkół średnich w eliminacjach trzy placówki uzyskały jednakową liczbę punktów. Po dogrywce, na pierwszym miejscu znalazł się Zespół Szkół Rolniczych w Grabonogu, na drugim — Studium Nauczycielskie w Lesznie, a na trzecim — Zespół Szkół Ogólnokształcących nr 1 w Lesznie.

W części artystycznej wystąpił zespół artystyczny leszczyńskiego Studium Nauczycielskiego; otwarto też wystawę obrazującą dorobek 35-lecia NRD. (ar)

Poplenerowa wystawa w BWA

(Inf. wł.) W galerii sztuki współczesnej leszczyńskiego BWA otwarto wczoraj poplenerową wystawę malarstwa. Ekspozowane tam prace są efektem pobytu w województwie leszczyńskim 19-osobowej grupy artystów-amatorów, funkcjonariuszy lub emerytowanych pracowników resortu spraw wewnętrznych. Przebywali oni w Gębicach w czerwcu br. Komisarzem pleneru był rawiicki artysta plastyk Zbigniew Łukowiak. Na wystawie zgromadzono 61 prac, których tematem są krajobrazy, zabytki architektury, wierzchołce ze stadniny koni w Pępowie, a także martwe natury. Na wernisażu przybyli przedstawiciele kierownictwa WUSW oraz instytucji kulturalnych. Otwarcia wystawy dokonał szef WUSW — płk. Antoni Kurach. Wystawa będzie czynna do końca tygodnia. (ar)

W POZNANIU

Polsko-NRD-owska sesja naukowa

(Inf. wł.) „Rozwój samodzielności, aktywności i świadomości społecznej studentów” to temat rozpoczętej wczoraj w Poznaniu dwudniowej sesji naukowej. Jej organizatorzy — Zakład Pedagogiki Szkoły Wyższej Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz podobny zakład Uniwersytetu im. M. Lutra w Halle (NRD) zamierzają przedstawić doświadczenia zgrupowane i opracowane w tej mierze przez obydwie akademickie środowiska.

W trakcie dyskusji przedstawiono między innymi takie zagadnienia jak przygotowanie studentów do samodzielnej działalności naukowej, wpływ na rozwój osobowości młodych ludzi, strategię studiowania przyjmowaną przez słuchaczy uniwersyteckich studiów, budżet czasu wolnego studenta — jako problem wychowawczy. (len)

Obradowało Prezydium CK SD

Odbudowa prestiżu inteligencji

(PAP) Prezydium CK SD o mówiło 9 bm. aktualną sytuację społeczno-polityczną kraju. Zapoznano się też z wynikami gospodarczymi w okresie trzech kwartałów br. oraz ze stanem prac nad centralnym planem rocznym na rok przyszły. Podkreślono, że dynamika rozwoju drobnej wytwórczości i usług jest zgodna z założeniami planu gospodarczego. Dalsze przyspieszenie rozwoju w tych dziedzinach może dokonać się po przez wykorzystanie rezerw

tkwiących w organizacji i wydajności pracy, oszczędniejszej gospodarce materiałowo-surowcowej.

Przyjęto plan realizacji zadań dla instancji i członków SD po XVI Plenum CK uznając, że jednym z podstawowych zadań stronnictwa będą starania o wzrost roli kultury, nauki i oświaty w życiu społecznym, a także działania służące odbudowie prestiżu inteligencji drogą poprawy warunków bytu i pracy tej grupy społecznej.

Polsko-włoskie konsultacje polityczne

(PAP) W dniach 8 i 9 bm. w Ministerstwie Spraw Zagranicznych odbyły się polsko-włoskie konsultacje polityczne. Ze strony polskiej prowadził je wiceminister Ernest Kuczyński, ze strony włoskiej dyrektor generalny do spraw politycznych MSZ — ambasador Bruno Bottai.

Amb. Bottai przyjął minister spraw zagranicznych Stefana Olszowskiego. Z amb. Bottai spotkał się członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR, Józef Czyrek.

W czasie rozmów i konsultacji wymieniono poglądy, na temat węzłowych problemów

międzynarodowych, ze szczególnym uwzględnieniem sytuacji w Europie. Obie strony akcentowały konieczność wzmożenia wysiłków w celu zmniejszenia napięcia w stosunkach międzynarodowych. Opowiedziały się za polityką dialogu w stosunkach Wschód — Zachód, oraz zahamowaniem zbrojeń.

Dokonując kompleksowego przeglądu stosunków dwustronnych, obie strony wyraziły wolę dalszego ich rozwoju we wszystkich dziedzinach w duchu tradycyjnej przyjaźni i współpracy między obu narodami i krajami.

Przedszkole — pomnik
w Skokach otwarte

Dokończenie ze str. 1
Będzie z niego korzystać 120 dzieci.

Od wczoraj przedszkole jest czynne. Na otwarciu, które było jednym z akcentów 40 rocznicy powołania MO i SB przybyli: I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Edward Łukasik, prezes WK ZSL — Tadeusz Zajac, przewodniczący WK SD — Alojzy Bryl, wojewoda poznański Marian Król, przewodniczący RW PRON Augustyn Kogut, szef WUSW — płk Zdzisław Stokci; obecny był konsul generalny ZSRR w Poznaniu — Iwan Bojko.

Po powitaniu przybyłych przez naczelnika miasta i gminy, podziękowania i pozdrowienia od szefa resortu

spraw wewnętrznych gen. broni Czesława Kiszczaka przekazał wiceminister gen. brygady K. Straszewski. Następnie E. Łukasik, K. Straszewski i wdowa po poległym funkcjonariuszu Zofia Ciastowicz odsłoniła pamiątkową tablicę na obelisku ku czci poległych funkcjonariuszy MO, SB i ORMO za Polskę i wiarę ludową. Przedszkolaki złożyły uroczyste ślubowanie. Następnie dyrektor generalnego wykonawcy — „Budo-polu” — Marian Marcinkowski przekazał dyrektorze przedszkola Irenie Wylegalskiej symboliczny klucz, a potem odbyło się zbiorowe przecięcie wstęgi. Przedszkolaki otrzymały pamiątkowe listy powitania. (maz)

Obradowało Prezydium Rządu

Dokończenie ze str. 1
go czynu pomocy szkole. Podkreślono szczególne znaczenie tej inicjatywy Krajowej Rady Patriotycznego Ruchu Odrodzenia Narodowego.

Projektowana uchwała ma zapewnić warunki społecznym przedsięwzięciom podejmowanym na rzecz lepszej realizacji zadań wychowawczych szkoły. Uchwała określa również zakres pomocy organów państwowych, gwarantujących właściwe wykorzystanie dobrowolnych świadczeń społeczeństwa. Projektowana uchwała zobowiązuje ministra oświaty i wychowania do określenia form i środków pomocy organizacyjnej i technicznej ze strony kuratorów i inspektorów oświaty i wychowania.

Prezydium Rządu aprobowało również projekt uchwały Rady Ministrów o ustanowieniu honorowej odznaki „Za zasługi dla oświaty”.

CZAS PRACY

Prezydium Rządu przyjęło projekt rozporządzenia Rady Ministrów o zasadach stosowania czasu pracy w uspołecznionych zakładach pracy. Utrzymanie obowiązującej obecnie normy czasu pracy w wymiarze 42 godzin tygodniowo wymaga, ze względu na trudności, stworzenia podstaw prawnych do elastycznego kształtowania czasu pracy w poszczególnych zakładach.

Projektowane rozporządzenie Rady Ministrów stworzy możliwości wprowadzenia zmiennych rozkładów pracy, w granicach do 9 godzin na dobę i 48 godzin w tygodniu, w zależności od nateżenia pracy, przy czym w okresie rozliczeniowym powinien być zachowany 42-godzinny tydzień pracy.

POSIŁKI PROFILAKTYCZNE
I REGENERACYJNE

Prezydium Rządu rozpatrzyło niektóre zagadnienia

społeczne załóg pracowniczych. W 1983 roku z posiłków profilaktycznych i regeneracyjnych - wzmacniających korzyści stało łącznie około 2,6 mln osób, a wydatki z tego tytułu przekroczyły kwotę 12,7 mlrd złotych.

Prezydium Rządu przyjęło projekt uchwały Rady Ministrów o zasadach wydawania posiłków profilaktycznych i regeneracyjnych - wzmacniających pracowników zatrudnionych w warunkach szkodliwych dla zdrowia lub szczególnie uciążliwych.

Decyzje o wydawaniu posiłków profilaktycznych i regeneracyjnych - wzmacniających podejmować będzie zakład pracy po zasięgnięciu opinii Państwowej Inspekcji Sanitarnej oraz w porozumieniu z Państwową Inspekcją Pracy.

NAPRAWA W BUDYNKACH
MIESZKALNYCH

Prezydium Rządu rozpatrzyło projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie zasad finansowania kosztów usuwania niektórych wad w pomieszczeniach przeznaczonych na stały pobyt ludzi. Uchwała stwarza warunki likwidacji wad w budownictwie mieszkaniowym wielorodzinnym oraz w obiektach użyteczności publicznej, zrealizowanych w okresie końca lat sześćdziesiątych i latach siedemdziesiątych, wynikających z zastosowania niewłaściwych systemów konstrukcyjno - materiałowych.

Prezydium Rządu przyjęło też projekt rozporządzenia w sprawie zatrudnienia absolwentów.

Na wniosek Rady Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich skierowany do prezesa Rady Ministrów przedłożono status absolwenta szkoły wyższej z jednego roku do 3 lat. Ułatwi to absolwentom wybór miejsca pracy oraz pozwoli na skorzystanie z preferencji większej liczbie absolwentów. PAP

do 15, minimalna 6d 3 do 7 stopni. Wiatr umiarkowany i silny, zachodni i południowo-zachodni.

Wczoraj o godzinie 16 zanotowano w Kaliszu, Koninie i Lesznie 11, w Pile i Poznaniu 10 stopni. Ciężnienie wynosiło 756,3 mm, ciżk 1007 hPa.

(A-18)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Walerian Ignasiak

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje dzisiaj zachmurzenie małe i umiarkowane, wzrastające do dużego aż do wystąpienia opadów deszczu. Temperatura maksymalna od 12

Gdzie są „wrogowie” reformy?

Kiedy się szuka „wrogów” reformy gospodarczej warto się rozejrzeć po najbliższym otoczeniu, przyjrzeć dokładnie kolegom z pracy — może to właśnie oni? Choć wcale tego oficjalnie nie deklarują — wręcz przeciwnie! W słowach są jak najbar dziej „za”, ale może to właśnie oni przeszkadzają we wdrażaniu reformy? Nim wyjaśnimy o co mi idzie kilka refleksji ogólniejszych.

Nasza reforma gospodarcza nie ma w społeczeństwie najlepszej opinii. Po okresie euforii przy początkach jej wdrażania — teraz dominują nastroje pesymizmu i wątpliwości. Wdrażanie założeń reformy przebiega ogromnie opieszale. Nie wszystkie założenia się sprawdziły i trzeba było je poprawiać, nawet ustawy o reformie wymagały korekt uchwalonych przez Sejm.

Wiele niedostatków naszego życia przypisuje się reformie. A więc duże podwyżki cen, inflacja, braki towarów. Ale to akurat nie ma nic wspólnego z reformą, bo jest wynikiem kryzysu, który reformę poprzedził. Ale takie są społeczne nastroje, których lekceważać nie można.

Bywa też, że pokazuje się inne kraje i wspaniałe wyniki, jakie tam przyniosły reformy gospodarcze. Najczęściej wymienia się wtedy Węgry. Rzeczywiście, reforma dała tam bardzo dobre wyniki. Tylko, że zaczęto tam wprowadzać reformę w 1968 roku i proces ten trwa do dziś. Każdego roku wprowadza się w życie nowe elementy, nowe mechanizmy ekonomiczne zmieniające, usprawniające reformę. Doskonałe efekty nie przysły od razu, ujawniły się stopniowo, przez ponad już 15 lat. Rodacy niechętnie też widzą na Węgrzech takie efekty reformy jak trudny pieniądz, także w sytuacji poszczególnego obywatela. Towa rów jest w sklepach mnóstwo, w wielkim wyborze, tylko że obywatel nie zawsze ma pieniądze aby sobie na pożądany towar pozwolić.

Rynek pod tym względem przypomina na Węgrzech sytuację w wysoko rozwiniętych krajach kapitalistycznych, w których też w oczy rzuca się bogactwo witrzyn sklepowych. I tam tylko część społeczeństwa może sobie na te luksusy pozwolić. Ale te towary są niewątpliwie jednym z ważnych bodźców do podnoszenia wydajności pracy. Aby mieć pieniądze, trzeba bowiem dobrze pracować.

W gruncie rzeczy nasza reforma sprowadza się w naj większym uproszczeniu do brych systemów płacowych i dobrej organizacji pracy w zakładach. Idzie o to, aby płacić dobrze tylko za dobrą pracę, za kłopotliwą pracę płacić

kiepsko albo wcale. To mają zapewnić zakładowe systemy płacowe wprowadzane stopniowo w przedsiębiorstwach. Mało jeszcze tych systemów, można nawet mówić, że jest to znikoma liczba — jest ich kilkadziesiąt, podczas gdy przedsiębiorstw mamy w kraju tysiące. Ale są i mają już nawet wymierne efekty. Spowodowały więc np. rozwarstwienie plac. Od razu pojawiły się znaczne rozpiętości w placach. Bo też muszą one wystąpić w prawidłowo zorganizowanej gospodarce. Wiadomo, że jeden pracownik pracuje wydajnie, drugi — nie. Musi to znaleźć odbicie w zarobkach, inaczej nigdy nie skłonimy ludzi do wydajnej pracy.

Oczywiście, przedsiębiorstwo musi być dobrze zorganizowane. Inaczej dużych efektów nie osiągnie. Jest to naj większa i najtańsza rezerwa naszych przedsiębiorstw. Do dobrej organizacji należy szczegółowa ewidencja pracy i materiałów zużytych do produkcji. A więc normy! Normy w naszym przemyśle są z reguły stare, dawno nie aktualizowane. I jest to jedno z najbardziej alergicznych miejsc naszej ekonomiki. Mniej więcej takie, jak ceny żywności. Gdy chce się ruszyć normy, podnosi się zaraz krzyk, że to zamach na pracownicze prawa, że oznacza to „żyłowanie” ludzi, skazywanie ich na znaczne zwiększenie wysiłku. W ogóle trochę zwiększyć wysiłek zapewne by też należało, zbyt często bowiem pracuje się u nas jakby od niechcenia. Przede wszystkim jednak idzie o to, by usprawnieniami organizacyjnymi i technicznymi osiągnąć większą wydajność pracy. Bardzo często idzie po prostu o pełne wykorzystanie czasu pracy, który jest u nas przeraźliwie marnotrawiony. Tak więc dylemat polega nie na tym, by więcej pracować, ale na tym, by w ogóle pracować w czasie do tego przeznaczonym.

Teraz wróćmy do tych „wrogów” reformy. Ujmuję ich w cudzysłow, albowiem nie są to przeważnie wrogowie sensu stricto — ich negatywny stosunek do reformy wynika po prostu z postawy wobec życia. Nie będzie więc sprzymierzeńcem reformy ktoś, kto lubi popijać alkohol w czasie pracy (a mało to takich?), kto chętnie sobie w pracy pogada z kolegami (praca nie ucieknie — powiada taki — a koleżdy mu z uśmiechem przytakują), kto wynosi z zakładu różne materiały, kto na maszynie zakładowej, w godzinach pracy wykonuje swoje robotki, kto partoli materiały i robi buble. Tak jest na samym dole.

Ale przecież nie są entuzjastami reformy również ci

inżynierowie i dyrektorzy, którzy wolą święty spokój niż zmiany, dla których reforma oznacza wypracowanie nowych norm pracy i materiałów i przekonanie załóg o konieczności ich wprowadzenia. Reforma oznacza między innymi konieczność uzgodnienia różnych posunięć z samorządem załogi i związkami z wydziałem, gdy jeszcze niedawno można było podejmować w zakładzie decyzje z nim ich nie uzgadniając. Reforma oznacza liczenie się z groszem, negocjowanie z bankami, które nie chcą kredytować przedsiębiorstw niepewnych, zwłaszcza gdy przedsiębiorstwo nie wykazuje tzw. zdolności kredytowej. Dawniej banki musiały kredytować wszystko, co sobie wymyślił ten czy inny decydent. Tak więc reforma oznacza dla wielu działanie w warunkach trudniejszych. Czy tedy można się od nich spodziewać entuzjazmu dla reformy?

Z drugiej jednak strony doskonale wiemy, że bez reformy gospodarczej nie wybrniemy z trudności. Najważniejszą sprawą jest podnieść wydajność pracy i polepszyć jakość produkcji, a tych rzeczy nie da się wymusić administracyjnie. Przecież należymy do nielicznych krajów w świecie mających ustawę o jakości produkcji, a produkcję o przerażająco niskiej jakości. To najlepszy przykład jak nikłe lub żadne efekty dają próby osiągnięcia efektów ekonomicznych poprzez stanowienie prawa. To dopiero przy musie ekonomicznym, a nie przez pisy czy nakazy może skłonić ludzi do lepszej pracy.

Kiedy o tym rozmawiamy w gronie znajomych chętnie krytykujemy rząd, zwłaszcza ministra Krasieńskiego (za te chrupiące buleczki). Pewnie i tam na górze też są przeciwnicy reformy. Ale przecież rząd, jako całość, jest za reformą, tworzy dla niej warunki, popiera ją. Może za mało energicznie. Ale o ile łatwiej skrytykować ministra niż koleżę z pracy! Mało kto się odważy prosto w oczy skrytykować takiego co popija, co wynosi, co partoli. A przecież tacy są najcięższymi przeciwnikami reformy. Ona im bowiem na to nie pozwoli, ona ma wprowadzić lepszą organizację, lepsze porządki. Więc mimo woli oni będą przeciwi.

Właśnie z tego warto sobie zdawać sprawę i w swoim najbliższym otoczeniu stworzyć klimat nie sprzyjający popijawom, marnotrawstwu, brakom, braku. Bo w ten sposób pomagamy reformie a tym samym skracamy okres docho dzenia do równowagi naszej gospodarki. To zaś dla każdego oznacza łatwiejsze życie.

MIECZYSLAW SKAPSKI

MIEDZY RENEM A ŁABA

Dwa oblicza codzienności

Przyznaje, nie bez trudu przyszło mi oprzeć się pokusie odplacenia — choć w drobnym stopniu — poniektórym zachodniomiejemskim dziennikarzom, metodą eksponowania błahostek. Naszło mnie to na lotnisku w Kolonii, gdy funkcjonariusz ochrony wprawna ręką przeglądał zawartość mej podręcznej torby. Mógłbym więc rozpisywać się na temat dostrzeżonych w RFN zebrań, spóźniających się niekiedy pociągów renowowanej Bundesbahn, luk w restauracyjnych jadłospisach („niestety, tego dania już nie ma”). Co więcej, rejestr podobnych spostrzeżeń dalaoby się łatwo rozciągnąć...

„Ale, odpędziwszy nieładne myśli o „odwecie” w formie malowania doznań czarną krechą, zmierzam z Kolonii w kierunku Bonn. Byłem tu przed kilku laty, miasto tymczasem bardzo się „ustoleczniło” i rozbudowało; wchłonąłszy pobliski Bad Godesberg, przekroczył liczbę 300 tysięcy mieszkańców, co nie uleczyło go jednakże z kompleksu prowincjalności.

Przybywając do RFN na zaproszenie Fundacji imienia Friedricha Eberta, miałem sposobność bliżej poznać zarówno Bonn, jak też kilka innych miast republiki. Ale nie ich opisami chcę zaprzętać uwagę czytelników. Moim zamiarem jest przekazanie treści (a może bardziej ducha) rozmów, które mogłem w tym kraju odbyć. Pozwoliło mi to także wyrobić sobie zdanie o tym, jakimi sprawami żyje tak zwany szary obywatel.

Z pewnością przeciętny Niemiec koncentruje się na możliwie przykładowym wypełnianiu swych zawodowych powinności, by móc liczyć na awans i podwyżkę ze strony swego, z reguły prywatnego, pracodawcy. Czyny to dla ugruntowania egzystencji rodziny, albo dla teźże egzystencji poprawienia. Jest to w kraju, zaliczanym do najzamożniejszych na świecie, nadal sprawa o podstawowym znaczeniu. Widmo 2,3 miliona bezrobotnych i pogarszającej się ostatnio sytuacji społecznej uboższych kręgów społeczeństwa, wyciska piętno na psychice Juergenów, Klausów i Michelów.

Typowy konsument chleba powszedniego w RFN zwykł dawać wyraz swej niechęci wobec „Gastarbeiterów” — szczególnie Turków, których pracuje tu najwięcej — i nie jest gotów przyznawać im współudziału w rozwoju niemieckiej gospodarki; przeciwnie, obarcza ich winą za wysoki poziom bezrobocia.

Troska napawa też statystyczną rodzinę zachodniomiejemską przyszłością dorastających dzieci, które trudno ulokować w zakładach rzemieślniczych bądź w drobnych przedsiębiorstwach przemysłowych, by uczyły się zawodu; notorycznie brakuje dla nich miejsc.

Nie powiem nic nowego, stwierdzając, iż troską powszednią średnio zarabiających Niemców jest postępująca — wprowadzić wolno, ale jednak — inflacja i wciąż idący w górę kurs dolara. Przy relacji: 3 marki za „zielonego” (a odnotowano już nawet kurs 3,12!), Niemcy zachodnie stały się tanim krajem dla Amerykanów; toteż, gdy jeszcze przed dwoma laty, przed rokiem — miejscowości znane z walorów turystycznych odwiedzały głównie stacjonujący tutaj umundurowani obywatele USA, obecnie daje się odczuć wzmoczony napływ wycieczkowiczów z drugiej strony Atlantyku.

Niemców po tamtej stronie Łaby drażni zalew samochodów pochodzenia japońskiego, skutecznie konkurujących z Volkswagami, Oplami i Audi, a nawet z BMW i Mercedesami; widzą w tym zagrożenie dla swojej tradycyjnej gałęzi gospodarki pod wieloma względami przodującej w Europie. Mierzi też tuziemców napór amerykanizmu w postaci snack-barów, komiksów, sex-shopów, a także sieci — ostatnio szybko się rozrastającej — standardowych lokali gastronomicznych spod znaku Mc Donalda.

Pomimo wydatkowania przez władze rządowe i lokalne dużych środków na ochronę

środowiska i rozbudowę komunikacyjnych arterii, przedmiotem społecznego zaniepokojenia pozostają ekologia oraz motoryzacja. Wciąż rozlegają się prasowe alarmy, że giną lasy — i stale, każdego dnia, dochodzi do monstrualnych zatorów drogowych, których likwidowanie graniczy częstokroć z rozsupływaniem węzła gordyjskiego (w Stuttgarcie czytałem w miejscowym dzienniku, iż wskutek zderzenia tramwajów, utknęło po południu na ulicach śródmieścia — w autach i środkach komunikacji masowej — 100 tysięcy ludzi).

Cóż natomiast odnotować można, jeśli chodzi o zainteresowanie przeciętnych Niemców sprawami polskimi? Na pewno obchodzą ich one mniej niż nas problemy niemieckie. Chociaż — różnie bywa... Jeśli, jak się gdzieś zdarza, Polacy, przybyli do RFN z workiem nadziei, ale bez środków do życia, stają się uciążliwi poprzez swe żądania pracy i pomocy socjalnej — budzi to do nas, poprzez uogólnienia, niechęć. A w ogóle nikt nie jest tu orientacją w zagadnieniach polskich. Nie dotyczy ta opinia oczywiście urzędników państwowych, ludzi nauki, części dziennikarzy, posłów do Bundestagu. Ci, z którymi się stykałem (trzeba wszakże dodać, iż byli to osoby, mające w jakiś sposób z problematyką polską do czynienia) wykazywali co najmniej nienaganną znajomość naszych realiów, a wielu cechowało wysoką stopień kompetencji.

Sądzę ponadto, iż nie popełnię błędów, stwierdzając utornowane sobie do świadomości ludności RFN — myśli o istnieniu (czy się to komu podoba, czy nie) dwu państw niemieckich. I choć miejscowa propaganda uczyniła bodaj wszystko co można, by wykoławić obraz NRD w oczach obywateli RFN, wzrasta tu jednak zaciekawienie socjalistycznym sąsiadem.

Przeciętny Niemiec w RFN żyje też w poczuciu trwałego zagrożenia, które wzmożło się z chwilą rozmieszczenia w Europie zachodniej dodatkowych amerykańskich rakiet. Dość powszechną jest przy tym groźba, iż „w razie czego” zapewne najpierw zostałyby starte z powierzchni ziemi oba państwa niemieckie.

Na ogół są też mieszkańcy RFN sceptycznie nastawieni co do ewentualnego zjednoczenia Niemiec, choć chcieliby tego. Na zasadzie „pokołowego”, bliżej nie precyzowanego wchłonięcia NRD. Wielu jednak uważa zjednoczenie dwu państw niemieckich za nierealne. A poza tym nader często słyszy się w odpowiedzi na pytanie o tego rodzaju sprawy (zwłaszcza ze strony ludzi młodszych): — Mnie polityka nie obchodzi.

Czy rzeczywiście? Trafitem do Niemiec zachodnich w dniach sporego rozgorączkowania tamtejszych kół politycznych i części środków masowego przekazu. Właśnie włoski minister spraw zagranicznych — Giulio Andreotti wypowiedział słowa, które stały się szlagierem, przynajmniej na najbliższy okres. Oznajmił on — przypominam — że istnieją dwa państwa niemieckie i dwa powinny pozostać; że zmiana powojennego ładu w Europie, ustanowionego porozumieniem jałtańskim, groziłaby kontynentali nieobliczalnymi skutkami. Włoski partner RFN z Paktu Północnoatlantyckiego i w dodatku członek partii chrześcijańskodemokratycznej, a więc bratniej partii kanclerza Helmuta Kohla — dotknął boleśnie rządowe i parlamentarne koła bońskie. Poruszenie w światku politycznym zachodnich Niemiec było niemałe. A w kręgach prężnych ziemokostów zawrzało. Lecz czy ogół obywateli RFN tak się wypowiedział G. Andreottiemu przyjaź?

Można tam było również usłyszeć opinie, że włoski minister powiedział po prostu otwarcie to, co myślą inni NATO-wscy sojusznicy RFN, tylko tego nie mówią...

WIESLAW PORZYCKI

Dokończenie ze str. 1

ODPOWIEDZIALNOŚĆ ZA CENY

ymy, i chociaż droższe — są z nich zadowoleni.

Zwiększacie więc różnorodność upraw warzyw, ale co z tego ma klient wchodzący do sklepu warzywniczego. Na półkach królują przetwory, w każdym sklepie takie same. Nie jestem przeciwko nim, ale dlaczego tak mało jest świeżych warzyw i owoców? Dlaczego, aby móc wybrać dorodne trzeba fatygować się do konkurencji: na rynek czy zieloniak? Dysponujecie przecież transportem, lokalam i magazynami. Powinno być więc łatwiej.

Ponad połowa poznańskich sklepów pracuje na zasadach agencyjnych. W naszych warunkach to się sprawdziło. Nie oddaliśmy placówek w prywatne ręce z powodu braku towaru, jak działo się to w innych przedsiębiorstwach. Wręcz przeciwnie. Agenci mają obowiązek stosować ceny spółdzielcze oraz w

znacznym procencie zaopatrywać się w naszych magazynach. Zapewniliśmy to sobie w umowach. Widzimy, że przy korzystaniu z tych samych magazynów zaopatrzenie tych placówek jest lepsze bo po prostu bardziej się oplaca.

— Czy nie może się oplacać ludziom w innych sklepach?

— Zgadnam się, że w wielu nieagencyjnych jest jeszcze sporo do zrobienia. Ich kierownicy często zamawiają towar bardzo ostrożnie z obawy przed niesprzedaniem. Mamy zamiar organizować dla nich spotkania w hurtowniach. Opracowaliśmy również regulamin działania premii motywacyjnej, która wprowadzona zostanie w spółdzielniach prawdopodobnie w najbliższych miesiącach, podczas gdy likwidacji ulegną inne premie i dodatki. Włączymy z tym

duże nadzieje. Uzyskanie — dość znacznej — premii uzależnione będzie od wzrostu obrotów i asortymentu towarów.

— Dysponujecie sporym atutem. Trzeba przyznać, że warzywa i owoce w waszych sklepach są najtańsze. Ale jak to osiągnąć — niestety — często ustepując innym. Ten sam peczęk pietruszki czy szczyptor ku niezależnie: świeży czy przywieźnięty kosztuje tyle samo. Kiedy warzywa są przeceniane?

— Przenen nie stosujemy. Towar zwiednięty zwracany jest do magazynów. Sprawę tę reguluje określony procent przeznaczony na ubytki. Tak jest obecnie, ale myślę, że możliwość przecen warta jest przemyslenia.

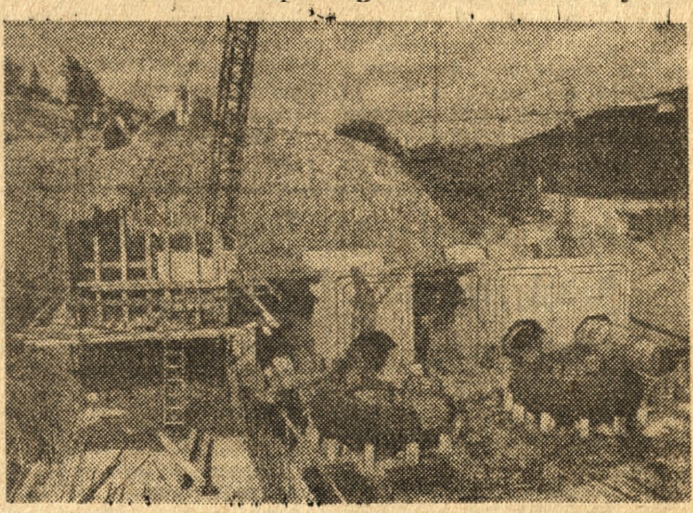
— Mieszkańcy zwłaszcza nowych osiedli narzekają na

zbyt małą sieć sklepów warzywniczych...

Zwiększenie powierzchni sprzedażowej jest szansą naszego rozwoju, bowiem jesteście przede wszystkim po to, by zagospodarować i sprzedać towary rolników i ogrodników. Chcielibyśmy oferować im atrakcyjniejsze warunki niż prywatni pośrednicy, ale musimy mieć możliwość zbycia towaru. Organizujemy kiermasze na nowych osiedlach i w zakładach pracy, wychodzimy ze sprzedaży przed sklepy, na rynki targowiska. Budujemy powolno i raz zabiegamy o wykup lokali spółdzielczych. Niedawno tworzyła na Osiedlu Rusa sklep, który cieszy się sporym powodzeniem wśród kupujących. Obecnie wespół ze spółdzielnią gnieźnieńską zabiega o otwarcie dalszych, ale starań te napotyka na kłopoty lokalowe.

Rozmawiała
BERNADETA IGNASIAK

Budowa zapory na Dunajcu



U stóp zamku w Niedzicy koło Czorsztyna trwa budowa zapory na Dunajcu. Obecnie montuje się — przy pomocy specjalistów z Czechosłowacji — elementy turbin rurowiczkowych i energetycznych. Praca ta wymaga dużej precyzji. Na zdjęciu: fragment placu budowy.

CAF — fot. S. Mamot

Prezydent Jemenu w Związku Radzieckim

(PAP) Jak podaje agencja TASS, na zaproszenie Prezydium Rady Najwyższej i Rady Ministrów ZSRR z oficjalną, przyjacielską wizytą przybywa do Związku Radzieckiego prezydent Jemeńskiej Republiki Arabskiej, Ali Abd Allah Salah.

W związku z wizytą dziennik „Prawda” z 9 bm. publikuje zdjęcie i życiorys dostojnego gościa.

Witając przyjazd do ZSRR prezydenta Jemeńskiej Republiki Arabskiej — pisze dziennik — społeczeństwo radzieckie wyraża przekonanie, że wizyta i rozmowy z przywódcami radzieckimi będą ważnym wkładem do sprawy dalszego umocnienia przyjaźni i owocnej współpracy między obu państwami.

Punkty skupu zapelnione

Mniejsze zapotrzebowanie na ziemniaki jadalne

(PAP) Skup ziemniaków jadalnych przeznaczonych na jeśienno-zimowe zaopatrzenie miast zbliżył się — jak się szacuje — do 500 tys. ton. Do odbiorców w województwach tzw. deficytowych, a więc nie mogących zaspokoić zapotrzebowania z własnej produkcji dostarczono już przeszło 200 tys. ton kartofli. M. in. do woj. katowickiego wysłano ponad 160 tys. ton tych plodów, realizując zamówienia w. przeszło 75 proc. Tylko w nieco mniejszym stopniu wykonano zadania w zaopatrzeniu odbiorców stolicy. Biejska Białej, Wałbrzycha i in-

nych miast. Warto dodać, że ponad połowa dostarczanych ziemniaków — to odmiany tzw. preferowane, a więc charakteryzujące się odpowiednimi zaletami smakowymi i kulinarnymi.

W akcji ziemniaczanej często występowały różnego rodzaju kłopoty. Jednego roku brakowało ziemniaków dla miast, innym razem był ich nadmiar. Niestety, w br. tak że nie obyła się bez trudności, gdyż skup przebiegał zgodnie z planem, ale odbiorcy wycofywali się częściowo z zamówień. Aby zaś zapewnić

dobrze zaopatrzenie rynku wewnętrznego spółdzielczość „Samopomoc Chłopska” zakontraktowała u rolników ok. 900 tys. ton kartofli. Tyle bowiem w poprzednich latach wynosiło średnio zapotrzebowanie. W tym roku jednak sporo kontrahentów tej organizacji (zakłady pracy, handel itp.) ogranicza obecnie odbiór ziemniaków w stosunku do ilości wcześniej zamówionych i potwierdzonych w specjalnych umowach. Często z tych względów, że w większym stopniu rozwinęło się samozaopatrzenie załóg w pobliskich gospodarstwach.

Skup ziemniaków prowadzi się więc nadal, ale zapasy na placach w GS-ach utrzymują się ciągle na poziomie przeszło 40 tys. ton tj. wysokim. W sumie bowiem odbiorcy zrealizowali dotychczas już z 50-55 tys. ton zamówionych ziemniaków.

sport-sport

Żuźlowcy Rudej Hvezdy w Gnieźnie

Jeszcze tylko kilka imprez o charakterze towarzyskim oraz barażowe spotkania o miejsce w ekstraklasie, i z bohaterami żuźlowych aren kibice rozstaną się do przyszłego sezonu.

Już jutro kolejne emocje oczekują sympatyków sportu żuźlowego w Gnieźnie. Zespół gnieźnieński Startu, wzmocniony wielokrotnymi reprezentantami kraju — Romanem Jankowskim i Zenonem Kasprzakiem spotka się z czołową drużyną CSRS — Rudą Hvezdą z Pragi. W barwach gości wystąpi m. in. finaliści strefy kontynentalnej IMS'84 — Lubomir Jedeł i Zdenek Schneiderwind oraz wielka nadzieja speedwaya naszych południowych sąsiadów — 20-letni Roman Matousek. Początek atrakcyjnego meczu na torze przy ul. Wrzesińskiej o godz. 15.30.

Już tradycyjnie sezon żuźlowy w Lesznie zakończy turniej par o puchar prezydenta miasta. Rozegrany on zostanie w niedzielę, 14 bm. o godz. 14. Na torze Stadionu im. A. Smoczyka wystąpi

Dwudzieste siódme urodziny i przyście na świat drugie go potomka — R. Jankowski uświetnił tytułem mistrza Wielkopolski. Wygrał turniej w Ostrowie z dorobkiem 12 pkt. i wyprzedził Z. Kaspraka i P. Podrzyckiego (po 11 pkt). Z powodu zapadających ciemności, turniej przerwano po 4 seriach startów.

W poniedziałkowym wydaniu telewizyjnego programu „Echa stadionów” w komentarzu skrytykowano żuźlowców Unii zarzucając im niesportową postawę w końcówce rzęsowskiej potyczki. Szef leszczyńskiego zespołu Jan Nowicki powiedział: „Nasi zawodnicy mając zapewniony tytuł całkowicie się rozluźnili, a poza tym na trudnym i śliskim torze nie chcieli ryzykować kontuzjami. Doprawdy trudno mieć do nich o to pretensje”.

Poznań organizatorem MŚ w kajakarstwie

(PAP) Obradujący w Sofii kongres Międzynarodowej Federacji Kajakowej zatwierdził organizatorów mistrzostw

świata w kajakarstwie w najbliższych latach. W 1985 r. mistrzostwa odbędą się w Brukseli, rok później — w Montrealu, w 1987 r. — w Duisburgu, w 1989 — w Płodwii, a organizatorem tej imprezy w roku 1990 będzie Poznań.

Połowiczny sukces pingpongistów Stelli

W inauguracyjnych pojedynkach II ligi tenisa stołowego gościła Stelli „Gnieźno” gościla zespół Warty Górzów. Mecze te zakończyły się połowicznym sukcesem gnieźnian. Pierwszy mecz bowiem wygrała Warta 10:6, a w rewanżu lepsza okazała się Stelli zwyciężając 10:8. Oba pojedynki były bardzo wyrównane. W sobotę aż 10 gier toczyło się w wymiarze 3 setów, z czego 4 gry zakończyły się przewagą gości.

Punkty dla Stelli zdobyli: Mroziński 2, Nowak, Hyżek i J. Gewert po 1 oraz debel Mroziński — Hyżek. W meczowym spotkaniu o zwycięstwo Stelli zdecydowali Nowak i Hyżek, którzy wywołali swoje gry przy remisie 8:8. Punkty dla Stelli zdobyli: Nowak 4, Mroziński i Hyżek po 2, J. Gewert 1 oraz debel Nowak — Wasiak. W najbliższej kolejce pingpongistów z Gnieźna wyjeżdżają na mecze do MDK Chełmno. (wł)

Windsurfingowe zawody w Boszkowie

Jeziro Dominickie w województwie leszczyńskim zaroilo się od żagli. Do Boszkowa zjechał bowiem uczestnicy I ogólnopolskich regat windsurfingowych o puchar przechodni „Monaru” zorganizowanych przez leszczyński oddział młodzieżowego ruchu na rzecz przeciwdziałania narkomanii. Pogoda sprawiła jednak organizatorom psikus. Było słonecznie, ale bezwietrznie. Dopiero w południe dmuchnęło i to tak, że z zawodników wyczołowało się kilku zawodników. Wystartowało 58 żeglarzy z 12 województw na różnorodnym sprzęcie — „Mistralach”, „Windgliderach”, „Tornadach”, bowiem zawody rozgrywane w klasie otwartej. Odbły się 4 wyścigi. Pierwsze miejsce i puchar „Monaru” wywalczył Grzegorz Myszkowski z Jachtklubu Wielkopolskiego. Na drugim miejscu uplasował się Piotr Puzonowski z Jachtklubu Warszawskiego, a na trzecim Grzegorz Pinkowski z koła windsurfingowego przy kopalni Konin. Drużynowo wygrała drużyna Jachtklubu Wielkopolskiego. Najlepszym zawodnikiem z województwa leszczyńskiego okazał się Zygmunt Szlaska z Leszna, któremu przypadł w udziale puchar TKKF. (ar)

ZSR z Wrześni — szkołą usportowioną

Ze sportem w szkołach województwa poznańskiego jest różnie. Istnieje wiele szkół, w których poszerzony jest program za jęc z wychowania fizycznego, ale nie zawsze idzie to w parze z osiągnięciami sportowymi. Niewątpliwie pozytywnym przykładem jest Zespół Szkół Rolniczych w Wrześni. Pracują tam m. in. oddani bez reszty sportowi nauczyciele w Adam Kaczor i Hieronim Mazurkiewicz — znani niegdyś lekkoatleci. Pierwszym z olimpijczyków z Meksyku, a drugi wielokrotny reprezentant Polski w biegach średnich.

Swa sportowa pasja potrafili zarazić innych i na efekty nie trzeba było długo czekać. Sukcesów sportowych w historii szkoły jest tyle, że wszystkich nie sposób wymienić. M. in. w Centralnych Igrzyskach Szkół Rolniczych w lekkiej atletyce reprezentanci szkoły zdobyli 31 medali złotych, 27 srebrnych i 21 brązowych, w mistrzostwach Polski juniorów i centralnych spartakiadach młodzieży uczniowie

wrześniacy wywalczyli 8 złotych krążków oraz po 7 srebrnych i brązowych.

Wrześnińska szkoła doczekała się aż 6 reprezentantów Polski. Np. Wiesław Szpilka barwy naszego kraju reprezentował już 4 razy — brał też udział w mistrzostwach Europy juniorów gdzie zajął 9 miejsce w skoku w dal. Po za nim zaszczytu występu z białym orłem na piersi dostąpili Henryk Bartczak, Karol Cieślak, Andrzej Popa, Edward Bączkowski i Andrzej Przydak. Wiele sukcesów odnieśli też uczniowie z Wrześni w mistrzostwach Polski LZS. Wojewódzkich Igrzyskach Szkół Rolniczych; święcili też triumfy w mistrzostwach województwa szkół ponadpodstawowych, zajmując 8 razy pierwsze miejsce i 3 razy drugą lokatę, a w finale centralnym trzy razy znaleźli się w ścisłej czołówce.

Prócz sukcesów w lekkiej atletyce uczniowie ZSR odgrywały też znaczącą rolę w koszykówce i siatkówce zdobywając medale na igrzyskach szkół rolniczych.

M. Woerner udaje się do Rzymu

Napięcie w stosunkach Włochy — RFN

(PAP) Włoski minister obrony, republikanin Giovanni Spadolini wyraził w poniedziałek zaniepokojenie rządu włoskiego z powodu przeszkód stojących na drodze do wznawienia dialogu między państwami niemieckimi.

Wypowiedź tę ocenia się jako próbę pewnego załagodzenia napięcia między Włochami, a RFN po niedawnej wypowiedzi włoskiego ministra spraw zagranicznych, Giulio Andreottiego, który ostro skrytykował szum czyniony przez rząd RFN przed zapo-

wiadaną w Niemczech zachodnich a niedosłuch do skutku wizytą Ericha Honeckera i głoszenie, że problem niemiecki jest otwarty. Andreotti powiedział w szczególności że istnieją dwa państwa niemieckie i dwa powinny pozostać, co wywołało w Bonn tak furii.

Słowa Spadolini padły w przeddzień rozpoczęcia we Włoszech wizyty zachodni-niemieckiego ministra obrony, Manfreda Woernera, z którym Spadolini ma rozmawiać we Florencji i Rzymie.

Perypetie wahadłowca „Challenger”

(PAP) Nie ominął pech bohaterów trzynastego lotu wahadłowca, który w poniedziałek na przeciąg 14 godzin utracił kontakt z Ziemią za pośrednictwem satelity telekomunikacyjnego „TDRS-A”.

Drugim kaprysem, jaki natura zgotowała siódmemu astronautom jest tropikalny sztorm „Josephine”, który rozszalał się w rejonie Wysp Baham-

skich i może pokrzyżować plany lądowania na przylądku Canaveral w najbliższą sobotę. Zawiodła także najnowocześniejsza technika: z powodu oblodzenia układu chłodzącego temperatura na pokładzie „Challenger” wzrosła do prawie 35 st. C., co skłoniło dowódcę wyprawy Roberta Crippena do porównania spiekoty w kabinie do upałów w Houston w końcu sierpnia.

Były ojciec chrzestny mafii „sypie” współpracowników

(PAP) Władze amerykańskie czynią starania, by sprowadzić do USA byłego przywódcę mafii Tommaso Buscette, który w 1970 r. zbiegł do Brazylji, a ostatnio przebywał we Włoszech. Walnie przyczyniając się do aresztowania czołowych przywódców mafii sycylijskiej Zeznania Buscette w tej sprawie zajęły aż 3000 stron maszynopisu. Był to najcięższy w dziejach Włoch ciężar mafii przez policję.

Obecnie taki sam sukces chce osiągnąć policja amerykańska, ale do tego potrzebny jest im Buscetta. Oczekuje ona, że ujawni on przede wszystkim szczegóły związane z zamordowaniem w 1979 r. ójca chrzestnego mafii nowojorskiej, Carmine Galante, które go zastrzelono w nieznanym

okolicznościach w restauracji na Brooklynie. Oprócz niego zamordowano jeszcze piętnastu innych prominentów świata podziemnego. Zabójców nigdy nie udało się postawić przed sądem.

Zeznania Buscette we Włoszech obciążły między innymi 30 członków mafii sycylijskiej, którzy w obawie przed aresztowaniem; zbiegli do USA gdzie związali się od razu z miejscowymi rodzinami mafijnymi.

Działalność tego włosko-amerykańskiego konglomeratu przestępczego i krwawe rozgrawki w jego łonie związana była ściśle z tzw. „pizza connection” czyli największą siatką szmuglującą do USA heroinę.

W Libanie powstał Front Demokratyczno- Patriotyczny

(PAP) W Libanie utworzono Front Demokratyczno-Patriotyczny. W jego skład weszły Libańska Postępowa Partia Socjalistyczna Libańska Partia Komunistyczna i inne ugrupowania polityczne.

Jako główne zadanie frontu postawiono walkę o wyzwolenie południowej części kraju spod okupacji izraelskiej.

Tygodnik „Wprost” poleca czytelnikom

- ◆ Iluż mamy Leninów? — rozmowa z prof. Czesławem Mojsiewiczem;
- ◆ Potrzebna kuracja — o Targach Krajowych;
- ◆ Dawny wspomnień czar — z pamiętnika poznanianki;
- ◆ Oplotki kultury: W rytmie odlewni — czy można ciekawie spędzić całe życie w Sremie?
- ◆ Co im zostało z tych lat — Cysanie dziś;
- ◆ Zbieracz z Gluchej Puszczy;
- ◆ Wprost z wokandy: One dolar;
- ◆ Stałe rubryki;
- ◆ Program telewizyjny.

MTP organizatorem targów i sympozjum „Interwelding 84”

INFORMACJA WŁASNA

Do 13 października trwać będą otwarte dzisiaj w Katowicach Międzynarodowe Targi i Sympozjum Spawalnictwa „Interwelding”. Organizatorzy, wśród których znajdują się również Międzynarodowe Targi Poznańskie, zadbały o zaprezentowanie nowoczesnych technologii spawalniczych, do kumentacji wyników badań naukowych, możliwości współpracy kooperacyjnej, a także urządzeń, sprzętu i materiałów.

Targi są przejawem zainteresowania naszego kraju rozwojem technik spawalniczych stosowanych przy wykonywaniu i naprawach różnych konstrukcji przemysłowych. Polska jest znanym w świecie eksporterem oraz importersm sprzętu spawalniczego. Polskie urządzenia sprzedawane są do wszystkich krajów RWPG, a największymi odbiorcami są Kuba, Czechosłowacja i Bułgaria. Przetworniki i transformatory spawalnicze kupowane są również w Szwecji i RFN. (dm)

Chór Akademii Ekonomicznej przywiózł z Hiszpanii dwie nagrody

INFORMACJA WŁASNA

Sukcesem uwieczniony został udział chóru Akademii Ekonomicznej w Poznaniu w Międzynarodowym Festiwalu Muzyki w Cantonigrós. Chór zdobył tam pierwszą nagrodę w kategorii folklorystycznej i pierwszą nagrodę w kategorii chórów żeńskich za wykonanie muzyki polifonicznej. Poznańskie chórystki, występujące w Hiszpanii w silnej konkurencji zespołów z Belgii,

Bułgarii, Czechosłowacji, Hiszpanii, Szwecji, Węgier, Włoch, uzyskały najwyższą punktację za wykonanie utworów obowiązkowych. Jury festiwalu wysoko oceniło technikę wokalną zespołu. Zaś festiwalowa publiczność szczególnie ciepło przyjęła wykonanie pieśni Stanisława Moniuszki.

Chór oklaskiwany był także na koncertach w Barcelonie i Paryżu, wystąpił w telewizji katalońskiej. (len)

101 zjazd brytyjskiej Partii Konserwatywnej

(PAP) We wtorek rozpoczął się w Brighton 101 doroczny zjazd brytyjskiej Partii Konserwatywnej. Dominującymi tematami obrad będą sprawy dotyczące ogromnego bezrobocia, przedłużającego się strajku górników oraz wywołującej falę sprzeciwów polityki militarnej gabinetu Margaret Thatcher.

Przybywających na obrady przedstawicieli Partii Konserwatywnej powitali uczestnicy potężnej demonstracji antywojennej, nieśli oni transparenty z hasłami domagającymi się usunięcia amerykańskich rakiet z terytorium kraju oraz przeznaczania przez rząd znacznych funduszy na budowę szpitali i szkół, zamiast na zbrojenia.

Poważnym problemem wobec którego stoi konserwatywny rząd W. Brytanii jest wzrost bezrobocia, które objęło 3,3 mln obywateli, tzn. 13,9 proc. ludności czynnej zawodo-wo.

H. Mubarak w Ammanie

(PAP) We wtorek przybył z trzydniową wizytą do Ammanu prezydent Egiptu Hosni Mubarak. Tematem rozmów jakie przeprowadzi z królem Husajnem oraz przedstawicielami gabinetu jordańskiego będą sprawy dotyczące kontaktów dwustronnych oraz sytuacji w świecie arabskim po przywróceniu stosunków dyplomatycznych między Jordanią i Kairem.

Manewry NATO

(PAP) Ćwiczenia sił powietrznych NATO „Display determination 84” stały się kolejną okazją do ujawnienia napięć dzielących Grecję i Turcję, a szerzej, złych stosunków Grecji z paktem NATO. Ćwiczenia odbywały się w poniedziałek i wtorek we wschodniej części Morza Śródziemnego.

W poniedziałek władze greckie zamknęły jeden z korytarzy dla cywilnego ruchu lotniczego, oskarżając Turcję o wtargnięcie tej samolotu bojowego, najpierw w grecką przestrzeń powietrzną, a po przechwyceniu go przez samoloty greckie, we wspomniany korytarz. Zamykając korytarz władze greckie stwierdziły, iż powstała sytuacja zagrażająca bezpieczeństwu lotów cywilnych.

W Chile aresztowano przywódców opozycji

(PAP) Sędzia sądu w Santiago de Chile wydał w poniedziałek nakaz aresztowania ośmiu czołowych przywódców opozycji, oskarżając ich o to, iż organizując ogólnonarodowe dni protestu przeciwko dyktatorskim rządom Augusto Pinocheta naruszyli obowiązujące ustawodawstwo w zakresie bezpieczeństwa państwa.

Akt oskarżenia odnosi się do akcji protestacyjnych, które odbyły się w dniach 4-5 września br. — zginęło wówczas z rąk policji 9 osób.

Praca
Inżynier wykonuje prace projektowo-wykresłowe, tel. 32-61-50, 25279g

Nauka
Chemia — udzielam korepetycji, tel. 790-236 po godzinie 15.00

Zaoczne kursy (korespondencyjne) kreslenia technicznych kosztorysowania analizy i zestawienia materiałowych. Piśmienne informacje i zapiski „Oświata”, Kraków, ul. Spasowskiego 8, 2584-K2

Kupno
Zboże, Naramowicka 264, 28897g

Na sukienki białe lub podobne. Oferty 31814g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedaj
Sprzedam radiomagnetofon Panasonic, wieżę JVC, kolumny 40 W, tel. 67-13-44, 36999g

Sprzedam okazjonalnie: mejskie zagraniczne kurtki kożuchowe, dwa dywany belgijskie 2,5x3,5 m, narzuty z 15k baranich 2x3 m, zagraniczny materiał sukienkowy. Oferta B. Chrobrego 28 F m 51, 21732g

Sprzedam sędziński alstro-merii, Rutkowski Lisogon 74 koło Bydgoszczy, 999p

Fotoaparatus japoński nowy Ricon KR5F2.3 Oferty 3053gpr Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Opony nowe Uniroyal 4 sztuki, Poznań, Kanclerska 7, po godz. 16.

Sprzedam Tuner 205 S, mini wieżę z kolumnami, tel. 470-36, 31881g

Sprzedam kredens „Meran”, komplet „Jacek”, zestaw biblioteczny, stół pod telewizor, lodówka TS 245, pralka „Candy”, tel. 799-721, 36181g

Granatowy płaszcz skórzany sprzedam, telefon 67-94-55, 38052g

Motoryzacyjne
Poloneza, rok produkcji 1982 sprzedam, Oglądaj Parking Hotelu Polonez, 36071g

Sprzedam za bony PeKaO nowego Poloneza 1900. Oferty 36291g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam Wartburga 312 z silnikiem Syreny. Mur Gosińska, ul. Miodowa 5 Zielone Wzgórze, 31804g

Tarpana standard 81/16 tys. sprzedam. Szamotuły tel. 200-84, 31436g

Nysę osobową towarową sprzedam, Babki 32, 30248g

Lokale
Odstąpię lokal 30 m kw. w suterenie w okolicy parku Kasprzaka na sklep lub ciche rzemieślniczo. Oferty 33164g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Mieszkanie, utrzymanie dam samotnej, biednej, uczelowej (wiek średni) za pomoce domowe, (dzwonczynka, starszy pan) Poznań, Osiedle Oświecenia 35 m 2, 34824g

Studentka angielski poszukuje pokoju, możliwość korepetycje. Tel. 67-97-00, 20309g

Sprzedam pawilon handlowy Osiedle Kopernika, telefon 473-97 po godzinie 18, 36469g

M-3 kwaterekowe, ul. Rolna 8 m 4, I piętro, telefon, zamienie na podobne Bonin, okolice. Oferty na adres lub telefon 22-46-91, 36474g

Odstąpię pomieszczenie na ciche rzemieślniczo. Oferty 38053g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zamienie M-3 nowe budownictwo na 2 mieszkania, Poznań, ul. Bułgarska 139b m. 13, 28646g

W centrum pomieszczenia piwniczne odstąpię na magazyn. Oferty 3264g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Szczecin! Zamienie mieszkanie 2-pokojowe na Poznań. Tel. Poznań 32-25-09, 31728g

Samotna, pracująca poszukuje pokoju. Oferty 32225g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

M-3 Locum Winogrody sprzedam Oferty 35309g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Nieruchomości
Sprzedam — wydzierżawę w Klekru ogród 1 ha z domkiem, pokój, kuchnia, weranda Poznań 28 Czerwiec 170 m. 21, godz. 15 — 20, 35500g

Sprzedam duży dom z zabudowaniami gospodarczymi. Tadeusz Beben Stargard Gubiński 8 woj. zielonogórskie, 1201p

Zabudowania pod działką os. rzemieślnicza z ogrodem i mieszkaniem w Gostyniu sprzedam. Buszewicz Os. Kopernika 8a/14, 67-100 Nowa Sól, 1220p

Sprzedam działkę w Szczepanówce budowa w Szamotułach. Oferty 30539g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Sprzedam, dom piętrowy wolnostojący w Swarzędzu. Oferty 7216g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Kupię nowy dom jedno rodzinny, również w stanie surowym (zamkniętym) najchętniej z ciepłociągami na Grunwaldzie, Solacz lub Winogrodach. Oferty z krótkim opisem technicznym 31917g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Działki, domy — kupno — sprzedaż. Stelmachowski, tel. 20-05-86, 30103g

Zguby
Niedziela, 7. 10 godz. 17.00 na cmentarzu Miłostowo przy wyrzucaniu liści zgubiłem zielone rekawiczki z białym różańcem. Uprzejmie proszę o zwrot. Tel. 597-29, 36289g

Ostatnia sobota rano przed Samem Os. Zwykła zagał pleszek czarny, biały podbrzusze, ląpek, brwi, nad lewym okiem ranka po ugrzyeniu, czerwona smycz, o broża Zwrót Os. Sobieskiego 42C/93, 35947g

Różne
Dezynsekcja. Tel. 22-08-90, 23564g

Tuże na żywopt. Komorniki, Nowa 2, 23410g

Fiat 126 — naprawa czujników paliwa, montaż świateł awaryjnych, ul. Konfederacka 3, telefon 67-92-27, 31448g

Naprawa pralek automatycznych. Tel. 20-49-37, 18619g

Srebrne świerki, cisy, tuje, jałowce i wiele innych roślin ozdobnych. Komorniki, Nowa 2, 23417g

Autosalarm, autoradiomontaż. Telefon 13-32-70, 23611g

Zakład malarski przyjmie zlecenie, tel. 603-61, 24898g

Płaszcz damski poleca pracownia — Soltysia 14 (dawniejsze Wyżyny), 26913g

Dywany, wykładziny, tapicerkę mebli czyszcymy u klienta metoda piorąca — sprzętem zagranicznym Instytucjom rachunk. Staniak tel. 634-76, godz. 8-15, 25288g

Warsztat wykonuje remonty i naprawy linii nagiętych, intervox a także inne nietypowe instalacje elektryczne. Poznań, Gromadzka 18, tel. 77-14-06, 25815g

Mozaika parkietowa i listwy — wytwarzanie. Kozłogłowy, ul. Poznańska 7, 26817g

Dezynsekcja! Skutecznie, nieszkodliwie, tania, gwarantujemy. rachunki. Tel. 12-82-92 od 8 do 20, 26971g

Cyklinowanie, lakierowanie. Tel. 615-66, 27908g

Uwaga! Wytwórnia — sprzedaż — montaż szyn do firan, motylków zastępujących szruby w oknach, wyguszanie drzwi. Tel. 447-37, 28277g

Układam płytki ścienne i posadzkowe. Kollataja 65 (Swierczewo), 28955g

Instalacje elektryczne, tel. 77-86-42, 29442g

Studentki AR przekopła ogród, skutecznie zwalczą chwasty. Tel. 619-11, 29950g

Uwaga! Roboty ziemne koparko — spycharka wykonuje. Tel. 67-15-97, 30263g

Cyklinowanie, lakierowanie, tel. 33-15-64, 30480g

Poszukuję odbiorców swetrów, obrusów haftowanych. Oferty 30552g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Zaluzje przeciwsłoneczne — zastawione, tel. grzeszno ciowy 47-128 w godz. 18-22, 30896g

Wszelkie instalacje anten telewizyjnych wykonuje fachowo — Krajowski zleca od 19 tel. 67-18-21, 31186g

Szlifiernia cylindrów na mochodowych. Krótkie terminy. Dębica, św. Trójcy 17, 18405g

Superepress 3 gods. — zdjęcia paszportowe, dowodowe, legitymacyjne. Usługi fotografii barwnej, ul. 28 Czerwca 119 Rynek Willecki, narządnik Sikorskiego, 31999g

Dobrze prosperujący sklep w Legnicy, ul. Dziśkowa 3, zaprasza producentów odzieży damskiej i męskiej, butów oraz odzieży skórzanej do współpracy. Jan Hila Legnica, tel. 295-44, 31649g

Uwaga! Zakład Usługowy świadczy usługi w zakresie mycia okien, sprzątania wnętrza po malowaniu, tel. 22-07-28, 30924g

Czyszczenie dywanów, ości meblowych na miejscu u klienta. Tel. 454-58 do 9, Łukomska, 32978g

Czyszczenie kożuchów w trocinach, terminy kalkulacyjne, Wilda ul. Koscińskiego 27 — Zapraszamy od wtorku do piątku godz. 13-16, 33927g

Astrologiczna analiza charakteru — Kosmochemia — Dobór partnera — Biorytm — Prognozy na przyszłość. Porady dypl. mowanego psychologa — „Astron”, ul. Za Cytadela 7 — poniedziałki, czwartki, godz. 17 — 19, 30954g

Matrymonialne
Przeznaczasz być samotny podając swój adres do Biura Matrymonialnego „Wesła” 70-950 Szczecin skrytka pocztowa 572, 331p

Najstarsze Biuro Matrymonialne „Małżeństwo”, Poznań, Libelta 20 „kocha” czy szczęśliwie małżeństwa. Czynne godz. 15-19, 25867g

Wolny, lat 42 180/80 o miłej powiechowości, poznań pania w odpowiednim wieku. Cel matrymonialny Oferty 30567g Biuro Ogłoszeń, Skryta 1.

Pełni głębokiego smutku i żalu zawiadamiamy, że w dniu 7 października 1984 roku zmarł namaszony Sakramentami św. ukochany mąż, ojciec, teść, brat i dziadek

ś. † p.
WINCENTY MARTIN
drukarski, żył 73 lata

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu przy ul. Wojciechowskiego.

W smutku pogrążeni
żona z rodziną

Nad Bogdaną 9a m. 14, 36200g

Dnia 6 października 1984 roku zmarł opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 75

ś. † p.
WŁADYSŁAW LEWANDOWSKI
cytadelowiec

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godz. 12 na cmentarzu górczyńskim. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu pogrzebu o godz. 10.30 w kościele parafialnym św. Rodziny na Osiedlu Kopernika.

W smutku pogrążona
RODZINA

Ługostwowska 34A m. 9, 36298g

Dnia 7 października 1984 roku zmarła po długotrwałej chorobie opatrzona Sakramentami św. przeżywszy lat 82

ś. † p.
BRONISŁAWA WIŚNIEWSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godz. 13.45 na cmentarzu junińskim.

W smutku pogrążona
RODZINA

Poznań, Gw. Ludowej 27 m. 9, 2948-U3

ś. † p.
TADEUSZ KOSSOBUDZKI
nasz kochany brat i wuj, zmarł pojednany z Bogiem dnia 7 października 1984 r., przeżywszy lat 86.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 14.25 na cmentarzu junińskim. Msza św. żałobna odprawiona zostanie w piątek, 12 bm o godz. 8.30 w kościele parafialnym św. Anny przy ul. Matejki w Poznaniu.

O czym zawiadamiają
rodzina i grono przyjaciół

Poznań, ul. Jackowskiego 33 m. 3, Gdynia, Ostrów Wlkp., Zabrze, Toronto — Kanada, 2950-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 października 1984 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, namaszona Olejami św. przeżywszy 73 lata, moja najukochańsza i niezapomniana żona, matczka, babunia i prababunia

ś. † p.
HALINA SZCZAWIŃSKA
z domu Etter

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godzinie 13.30 na cmentarzu na Miłostowie.

Pogrążeni w wielkim bólu i rozpacz
mąż, córka i wnuczka z rodziną

Poznań, ul. Bydgoska 2a m. 40, 2949-U3

Dnia 7 października 1984 roku, zasnęła w Bogu, nasza najukochańsza babcia, człowiek wielkiego serca

ś. † p.
PELAGIA SZCZEPANIAK

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 października br. o godz. 12.00 na cmentarzu w Zakrzewie Zbąszczyńskim.

W smutku pogrążeni
Pitakowice 37971g

† Dnia 5 października 1984 roku zasnęła w Bogu nasza droga mama, teściowa, babcia, prababcia, siostra i ciocia, śp.

FRANCISZKA MOŚCIPAN
lat 82

Pogrzeb odbędzie się w środę, 10 bm. o godzinie 13.45 na cmentarzu junińskim.

RODZINA

Poznań, Osiedle Czecha 115 m. 2 poprzednio Dąbrowskiego 82, 36225g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 5 października 1984 roku zmarł w wieku 71 lat opatrzony Sakramentami św. mój drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, śp.

JÓZEF WAWRZYŃSKI
członek ZBoWiD, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami państwowymi

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godz. 13.05 na cmentarzu junińskim.

W smutku pogrążeni
żona, syn, córki,
synowa, zięć i dzieci

Autobus odjedzie sprzed domu żałoby o godz. 11.30 Poznań, ul. Czechosłowacka 32 m 2, 36144g

ś. † p.
BARBARA KOWALSKA
z domu Kossuth

Emerytowana nauczycielka, zmarła w dniu 5 października 1984 roku.

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu górczyńskim.

O czym zawiadamiają
pogrążeni w smutku
wnuczka, wnuk, prawnuczki
i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji, 36250g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 7 października 1984 r. zmarła namaszona Olejami św., nasza kochana mamusia, siostra, teściowa, szwagierka, ciocia i babunia, śp.

MARIA PONICKA
z domu Grefling

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godz. 12.25 na cmentarzu junińskim.

W smutku pogrążona
RODZINA

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, ul. Żydowska 26 m. 10, 2901-U3

Pełni głębokiego żalu zawiadamiamy, że dnia 7 października 1984 r. zmarła po długiej i ciężkiej chorobie, namaszona Olejami św., ty, nasza najukochańsza mama, siostra, babunia, teściowa, bratowa i ciocia

ś. † p.
ELŻBIETA DEROŃ
z domu Mielcarska

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11. 10, br. o godz. 11.45 na cmentarzu junińskim.

W smutku pogrążeni
córka z mężem i Filipkiem
oraz brat z rodziną 36423g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w wieku 32 lat, zmarł tragicznie, śp.

MAREK KLUPA

W Zmarłym straciłmy ukochanego syna, brata, wnuka, szwagra i wujka.

Msza św. odprawiona zostanie w czwartek, 11 bm. o godz. 15, po czym pogrzeb o godz. 15.30 na cmentarzu w Głuszynie.

W smutku pogrążona
RODZINA 37990g

Zawiadamiamy, że dnia 6 października 1984 roku zmarła w Bogu, namaszona Olejami św. nasza dawniejsza sąsiadka

ś. † p.
ANTONINA CYPRYSIK
lat 84

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godz. 12 na cmentarzu miłostowskim.

Werblinicy

Poznań, Kramarska 16 m. 5, 2930-U3

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 6 października 1984 roku zakończył swe pracowite życie nasz ukochany mąż, ojciec, brat, teść, dziadek i szwagier

ś. † p.
JÓZEF WYSOCKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek 11 października o godz. 14 na cmentarzu w Swarzędzu przy ul. Poznańskiej.

W smutku pogrążona
żona z dziećmi i rodziną

Swarzędz, ul. Poznańska 33/5, 36408g

† Z największym bólem i rozpacz zawiadamiamy, że dnia 6 października 1984 roku w wieku 78 lat, odszedł od nas ukochany mąż, najlepszy i najukochańszy ojciec, teść, dziadziuś i pradziadek, człowiek cichy i skromny, ale o wielkim sercu, śp.

ś. † p.
MARCIN WALKOWIAK

Drogiemu nam Zmarłego pożegnaliśmy w czwartek 11 października br. msza św. o godz. 12 w kaplicy na cmentarzu parafialnym Skórzewo, po czym odbędzie się pogrzeb.

W smutku pogrążona
żona, córka, synowie, zięć,
synowe, wnuki
i wszyscy, którzy Go kochali

Wysogotowo 24, 36409g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 października 1984 r. odszedł od nas po długiej i ciężkiej chorobie, po pełnym dobroci i pracowitości życiu, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, tatuś, syn, brat, szwagier, wujek i zięć, śp.

ANDRZEJ SZAFRAN
lat 36

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, 11 bm. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym w Zabikowie. Msza św., za Zmarłego odprawiona zostanie w kościele św. Barbary w Zabikowie w dniu pogrzebu o godz. 14.

W smutku pogrążona
żona z synkami, matką i rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Łubów, ul. Kościuszki 92, 37087g

† Pogrążeni w głębokim żalu i smutku zegnaliśmy naszą drogą koleżankę

IRENĘ STANKOWSKĄ

zmarłą dnia 6 października br. w wieku 88 lat, żyła krótko wśród nas, ale pamięć o Niej na długo pozostanie w naszych sercach.

Koleżanki i koledzy
z Zakładu Informatyki i Obsługi Technicznej
ZSA „Merament” 3992-K9

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 8 października 1984 r. zmarła, namaszona Olejami św., nasza ukochana córka, mama, teściowa, siostra, szwagierka, ciocia i babcia, przeżywszy lat 55

ś. † p.
URSZULA CHALUPNICZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 bm. o godzinie 12.25 na cmentarzu junińskim.

W smutku pogrążona
RODZINA 3945-U3

Dnia 7 października 1984 roku zmarła opatrzona Sakramentami św.

ś. † p.
MARIA ALBERTYŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 12 października br. o godz. 10.10 na cmentarzu junińskim.

O czym zawiadamiają
Swojakowie i Ratajczak 36205g

Dnia 6 października 1984 r. zmarła w wieku 86 lat, opatrzona Sakramentami św., po ciężkich cierpieniach, moja droga żona, kochana mama, teściowa i babcia

ś. † p.
LUCJA NOWICKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13 bm. o godzinie 10.05 na cmentarzu junińskim.

W smutku pogrążony
mąż z rodziną

Poznań, ul. Świetiana 24 m. 2, 3945-U3

Wielbłemu Duchowieństwu, wszystkim Delegacjom, Krewnym, Znajomym i Sąsiadom, którzy okazali mi dużo serca i pomoc, za złożone kwiaty i wieńca oraz za udział w troszczystościach pogrzebów mego drogiego męża, śp.

Tadeusza NIEDŹWIEDZIŃSKIEGO

SERDECZNE „BÓG ZAPŁAC”
składa strapiona
żona 36015g

DROGIEJ KOLEŻANCE
ANTONINIE KUBIAK
GŁĘBOKIE WYRAZY WSPÓLCZUCIA
z powodu tragicznej śmierci

Meza
składają
pracownicy
stołówki PZKS „Amino” 37054g

Przedstawicielom i wszystkim Rodzinom, Znajomym, Sąsiadom, którzy okazali szczerą współczucie, ofiarowali wieńca i kwiaty oraz wzięli udział w pogrzebie mojej najukochańszej mamy

REGINY KAMIŃSKIEJ

PODZIĘKOWANIA
składają
córki 36191g

Przyjaciółkom, Lokatorom, Rodzinie, wszystkim Znajomym, którzy okazali szczerą współczucie, ofiarowali wieńca i kwiaty oraz wzięli udział w pogrzebie mojej najukochańszej mamy, śp.

REGINY ŁUKOMSKIEJ

SERDECZNE PODZIĘKOWANIE
składają
mąż 36946g

Leszczyńskie

W każdym rejonie ordery i nominacje dla funkcjonariuszy

W Leszczyńskim dobiegły końca tegoroczne obchody święta Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa. Z tym związane spotkania odbyły się we wszystkich rejonowych urzędach spraw wewnętrznych. Wyróżniającym się funkcjonariuszem wręczono odznaczenia państwowe, resortowe i regionalne oraz nominacje na wyższe stopnie służbowe.

Podczas spotkania w Lesznie Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski uhonorowano Józefa Radziejewskiego — emerytowanego funkcjonariusza MO. W Górze Krzyżami Kawalerskimi odznaczeni zostali: Jan Dec — emerytowany funkcjonariusz MO oraz Wawrzyniec Kopaniecki — członek miejscowego ORMO. Takim samym odznaczeniem wyróżniono we Wschowie Jana Kasperskiego — emerytowanego funkcjonariusza milicji. Również w Gostyniu takimi orderami uhonorowano: Bronisława Ziemskiego, Stefana Ludwiczaka i Czesława Kolackiego. Podczas akademii w Kościanie Krzyżami Kawalerskimi odznaczono: Alojzego Kuciaka, Edwarda Kowalczyka i Henryka Stasiaka. Takie same odznaczenie otrzymał w Rawiczu Czesław Mikołajczak. (ar)

Konkurs jak w telewizji

W leszczyńskim Miejskim Ośrodku Kultury odbył się w sobotę konkurs tańca disco. Na parkiecie rywalizowało 8 solistów i 5 par. Żywiotowo dopin gawoła ponad 400 widzów. Wśród solistów najlepszym okazał się Ryszard Wojcieszek. Kolejne miejsca zajęli Waldemar Nowicki i Maciej Skorupka. Temu ostatniemu przypadła też nagroda publiczności. W kategorii par wygrali Beata Giezek i Waldemar Nowicki.

W karnawale planuje się przeprowadzenie mistrzostw Leszna w tańcu disco. (ar)

Poznańskie

...i padł niczym domek z kart

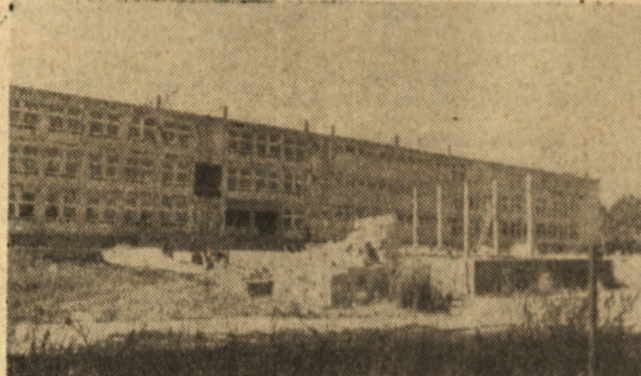
Stare i bardzo stare budynki w każdym mieście i miasteczku są świadectwem ich dość odległej historii, często ujmują swoją finezyjną architekturą z licznymi detalami już nie stosowanymi, niekiedy mają wręcz wartość zabytkową. Za ciekawiają więc turystów. Ale z drugiej strony przysparzają trosk lokalnym władzom, bo są przeważnie w kiepskim stanie technicznym. Wymagają okazałych nakładów na uratowanie przed ruiną albo... rozebrania.

W Poznaniu nie ma miasta, w którym stan starych budowli nie byłby zmartwieniem magistrackich urzędników, radnych, szefów przedsięwzięć remontowych i samych lokatorów. Trudno sobie bowiem poradzić z ratowaniem czegoś, co ciągle się sypie, ale trudno też w takich warunkach mieszkać. Czasami jest to wręcz niebezpieczne, stwarzając zagrożenie dla zdrowia i życia, czego dowodził wypadek sprzed kilku dni w Grodzisku.

Po jednej z chałup, przycupniętych przy ul. Nowotomyskiej, niewiele mianowicie zostało. Niespodziewanie obsunęła się ściana szczytowa budynku, gdy przy nim wykonywano wykop dla instalacji wodociągowej. Fundament był widać tak nadwątły, że zareagował na naruszenie ziemi w sąsiedztwie. Po opadnięciu tumanów kurzu wyłoniły się ledwie kikuty zawałonego domu, przedstawiając ponury widok.

Ucierpiał na tym nie tylko — niestety — mury. Wnet bowiem okazało się, że są ranni wśród wykonujących wykop. Błyskawicznie podjęto akcję ratunkową, wzywając na miejsce wypadku karetkę pogotowia i wozy strażackie. Z gruntu wydobyto 4 osoby, które doznały ciężkich obrażeń i musiały być poddane specjalistycznej terapii.

Akcja ratunkowa trwała bez mała 6 godzin. Nad jej przebiegiem czuwali strażacy z pięciu jednostek, z poświęceniem likwidując zagrożenie. M. in. rozebrano mur, grożący obsu-



W każdym mieście oprócz nowych budowli, jak choćby szkoła jeszcze nie skończona w Grodzisku, są też stare, których stan techniczny wielce martwi. Fot. „Głos” — R. Królak

nięciem się, całość zabezpieczono tak, by dom nie stwarzał niebezpieczeństwa dla poruszających się ul. Nowotomyską.

To przykład skrajnych następstw podupadłego stanu starych budowli. Rzadko się przebiega zdarza, by nawet mizerna konstrukcja „budowlana” rozpadła się jak domek z kart. Lecz z drugiej strony zdarzenie z Grodziska nakazuje wzmoczenie zainteresowania kondycją starych domów. O to wzmoczenie zainteresowania jest jednak łatwo, gorzej o skuteczne poczynania z tego wynikające.

Sytuacja mieszkaniowa w każdym mieście Poznańskiego jest zła. Oddaje się do użytku dużo mniej mieszkań niż potrzeba, nie ma też do dyspozycji zastępczych, do których na jakiś czas można by umieścić niektóre osoby. Choć by lokatorów kamienic, w których trzeba przeprowadzać gruntowną renowację. A jak takie prace wykonuje się przy obecności mieszkańców domu — nie trzeba chyba użyskiwać.

Byłoby czym zaś latać dziury — to tak, jakby nic nie robić, bo niebawem ta słabość konstrukcji znów da o sobie znać. Wielce niepokojąca pod względem stanu starych kamienic jest sytuacja zwłaszcza w Gnieźnie. Jego śródmieście, to przecież same wiekowe budynki. Fachowcy wyrażają się o niektórych z z troską, bo jeszcze trochę i nadawać się będą jedynie do rozbiórki. Stare są problemy ze starymi domami w Środzie i Szamotułach. Dużo wolniej postępuje w tych miastach ratowanie kamienic niż ich podupadanie na „zdrowiu”. Alarmujące głosy na ten temat rozlegają się również z Czempnia, Obornik, Wrześni i Zaniemiśla. A także — oczywiście — z samego Poznania.

Niestety, nazbyt często objawiają się w tej dziedzinie beznadzie, niemoc, decydując się na ćwierćrodki albo pozorowanie wręcz działań. Nazbyt często sprowadzają się one tylko do wykwaterowania lokatorów z zagrożonego domu i przywieszenia tabliczki „Budynek przeznaczony do rozbiórki” albo „Budynek przeznaczony do remontu”. Niekiedy zdąży ona wyblaknąć, a żadnej krzątaczki nie widać. (bop)

Tak jak nie wymaga zapewnienia niedostatek budżetu do przedsięwzięć remontowych. Ekipy przedsiębiorstw komunalnych mogą się dwoić i troić, a niewiele wskorają nie mając odpowiedniej ilości dachówek, papy, lepiku, materiałów instalacyjnych i rozmaitych na pozór drobiazków.

Konińskie

Prawie nikogo nie brakowało na budowie i otwarciu świetlic

Niemal wszyscy mieszkańcy Lutomirowa w gm. Dąbie (Konińskie) zebraли się ostatnio w wybudowanej silami społecznymi świetlicy. Powstała w niespełna dwa lata na miejscu starego budynku, z którego konstrukcji wykorzystano tylko ściany, dobudowując jednocześnie zaplecze socjalne.

Inicjatorami czynu byli członkowie miejscowego koła Związku Socjalistycznej Młodzieży Polskiej na czele z Jerzym Ziębą — murarzem z zawodu, obecnie prowadzącym gospodarstwo rolne wspólnie z rodzicami. Wyróżnili się też Józef Wilczyński, Eugeniusz Korczyński, Mariusz Krzeszewski, Marek Banaszewski, Grażyna Charuba; Dużo pomógł sołtys Bogumił Pakula. Ale nie tylko młodzi mają udział w wzniesieniu obiektu. Średnio po półtora tysiąca złotych zadeklarowali na konto budowy starsi mieszkańcy wsi, a wszyscy przepracowali około 500 godzin, co odpowiada wkłado-

wi sięgającemu 40 000 złotych. Opy świetlicy stała się miejscem, w którym chętnie będą spotykać się mieszkańcy Lutomirowa.

Podobnie radowano się nieco wcześniej we wsi Janów w gminie Kleczew. Trzy lata temu postanowiono tam wybudować świetlicę. Od Spółdzielni Kółek Rolniczych otrzymano teren, mieszkańcy wykonali pustaki i złożyli finansowe datki, sporo pomogli także Urząd Miasta i Gminy. Obiekt kosztował 3,4 miliona złotych, z czego połowę wyniosła wartość prac społecznych.

Jest teraz sala zabaw, kuchnia, szatnia i bufet, a także znalazło się miejsce na sklep. W budowie mieszkańców niespełna dwudziestorodzinnego Janowa pomagali sąsiedzi z pobliskiego Kalinowca. Społecznikom marzy się jeszcze niewielka kawiarenka, którą z czasem na pewno dobudują. (les)

Kaliskie

W centrali doceniono usługi rolniczej spółdzielczości

Piekarnia to nie jedyny obiekt, którym może pochwalić się, prezes Gminnej Spółdzielni w Opatówku (Kaliskie). Aleksander Korzeniowski. Należy do nich również Zakład Bieżnikowania Opon Samochodowych. Uruchomiony w maju 1983 roku, służy dziś wszystkim okolicznym rolnikom i posiadaczom czterech kółek, dla których kupno nowych opon to tak, jakby wygrać milion na loterii. Za jedynie 1250 złotych („Fiat 126p”) uzyskuje się pełnosprawną oponę z nowym bieżnikiem. Zakład prowadzi bieżnikowanie niemal wszystkich opon samochodowych i dostawczych. Ponadto, wulkanizuje się dętki oraz regeneruje opony wszystkich typów. Sześć osobowa obsada wypracowuje około 600 000 złotych rocznego obrotu.

Kalisza i Opatówka, ale robimy też na terenie osób zamieszkałych nawet w Sieradzu. Mamy dużo większe moce przerobowe i jesteśmy w stanie zaspokoić potrzeby województwa na ten rodzaj usług. Brak bowiem nowych opon na rynku powoduje, że coraz więcej posiadaczy samochodów decyduje się na bieżnikowanie opon. Na świecie zresztą jest to bardzo rozpowszechniona forma przedłużania okresu eksploatacyjnego opon i oszczędzania kauczuku, włókna i innych surowców oraz prefabrykatów potrzebnych w produkcji opon samochodowych.

Zakład jest bardzo rentowny — mówi jego kierownik, Eugeniusz Górny. — Urządziliśmy go prawie systemem gospodarczym za około 1,5 mln złotych, w tym większość środków pochodziła z kup form. Resztę wykonaliśmy sami. Z każdym miesiącem przybiera nam klientów, głównie z

W minionych latach Gmina Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Opatówku wzbogaciła się także o stację paliw i sąsiadujące z nią stacje obsługi samochodów. Jest więc czym się pochwalić, a dorobek spółdzielców z Opatówki złożył się na sukces całej kaliskiej spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu rolnictwa, która za 1983 rok zajęła pierwsze miejsce w krajowym współzawodnictwie o trzymającą sztandar przechodni Centralnego Związku Spółdzielni Rolniczych. (msj)

Piłskie

Już blisko do połowy miliona mieszkańców

Ponad 175 000 osób przybyło województwu piłskiemu od spisu ludności w 1946 roku. Obecnie liczbą ludności wynosi 455 000 osób, a średnio rocznie zwiększa się o 1,33 procenta. Największy przyrost ludności notowany jest w miastach, co wiąże się z nasilonymi procesami urbanistycznymi.

Postępujące zmiany strukturalne wyrażają się w stałej tendencji do wyrównywania zachwiania przez wojnę równowagi płci. I tak, liczba kobiet na 100 mężczyzn ze 120 w 1946 roku zmalała do 103 w roku ubiegłym, przy czym przewaga widoczna jest tylko w starszych grupach wiekowych. Ale starzeją się wszyscy. Otóż pod czas gdy w 1970 roku połowa ludności regionu nie przekroczyła 25 lat, to w zeszłym średnia wieku pilan przesunęła się do 29 roku życia.

A z czego żyją? Statystyki mówią, że udział ludności utrzymującej się ze źródła po-

Wschowa: „Na granicy”

zarolniczych z 49,9 procenta w 1950 roku zwiększył się do 70,6 procenta w 1978, a proporcje te w minionym potroily się w stosunku do danych z 1946. Przez 40 lat region stał się ważnym punktem gospodarczym na mapie kraju, dając 74 procent ogólnopolskiej produkcji żarówek, ponad 15 procent wyrobów z porcelany i porcelitu, 12,5 procenta płyt pilśniowych, a także znaczną ilość maszyn i urządzeń przemysłu spożywczego.

Piłskie dostarcza około 3 procent zbóż i tyleż samo ziemniaków, 2,8 żywcą rzeźnego i 2 procent, mleka. (pej)

odpowiadamy

- Wojciech H. Sulmierzyce — Prosimy o nazwisko. Może uda się nam panu pomóc! (1961)
Miłosz W. Kotlin — Sprawa ciekawa. Możemy interweniować w zakładzie pana pracy, lecz nie znamy nazwiska. Czekamy na uzupełnienie danych. Przy odpowiedzi należy powołać się na L. dz: 1855.
Miłoslawa J. Wągrowicz — Radzimy zwrócić się do Związku Literatów Polskich — Poznań, ul. Noskowskiego 24. (1866)

PAŹDZIERNIK 10 Środa Franciszka, Pauliny. Słońce: 6.08-17.11

TEATRY

WIELKI — g. 19 „Madame Butterfly”; MUZYCZNY — g. 19 „Księżniczka czarodasza”; POLSKI — g. 18 „Alieja w krajinie czarów”; SCENA W MALARNI g. 19 „Pułapka”; NOWY — g. 19 „Koniec Europy”; LALKI I AKTORA — g. 17 „Doktor Johannes Faust”

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Gangsterzy szos” (kanad.); GNEZNO Lech: „Czy leci z nami pilot” (amer.); WIDZIEDLO (pol.); Polonia: „Psy wojny” (amer.); GOSTYŃ: „Gangsterzy szos” (kanad.); JAROCIN: „Dziecko Rosemary” (amer.); TRZECI Książę (czech.); KALISZ Kosmos: „Thais” (pol.); Oaza: „Thais” (pol.)

KEPNO: „Szpital Britannia”

(ang.); KONIN Centrum: „Czy leci z nami pilot” (amer.); Górniki: „Imperium kontrataków” (amer.); „Zemsta po latach” (kanad.); KOSCIAN: „Psy wojny” (amer.); KROTOSZYN: „Białe czaple” (bulg.); „Walka o ogień” (amer.); LESZNO Panorama: „Wieżień Brubaker” (amer.); NOWY TOMYSL: „Dworzec dla dwojga” (fradz.); OBORNIKI: „Afera Concordé” (wł.); OBRZYCKO: „Psy wojny” (amer.); PIŁA Sokół: „Imperium kontrataków” (amer.); PLESZEW: „Cena strachu” (amer.); „Na tropach Bartka” (pol.); PNIEWY: „Akademia pana Kleksa” cz. I (pol.); RAWICZ: „Jak świat traci poetów” (czech.); SŁUPCA: „Goście z galaktyki Arkana” (jug.); SZAMOTUŁY: „Wypadek na plaży Chirigi” (rum.); SREM Klubowe: „Panna” (jug.); Słonko: „Długowieczna rodzinka” (jug.); SRODA: „Bez ślubu” (radz.); TRZCIANKA: „Dziedzictwo” (ang.); „Samoloty torpedowe” (radz.); WRONKI: „Dziecko Rosemary” (amer.); WRZESNIA: „Krewniacy” (radz.)

WSCHOWA: „Na granicy”

(amer.); Z PROGRAMU I: 9 — Cztery pory roku; 12.30 — Muzyka folklorem malowaną; 14.35 — Rytm — magazyn muzyczny; 17.25 — Piosenki trochę zapomniane; 19.30 — Radio dzieciom — „Na zegarowej wieży”; 21.15 — Encyklopedia wielkich głosów; 23.25 — Dla tych co nie lubią rocka. Wiadomości: 1, 2, 3, 4, 5, 5.30, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 18, 19, 20, 22, 23. Z PROGRAMU II: 8.10 — Stereofoniczne archiwum polskiej piosenki; 11 — Zawsze po jedynastej; 14.10 — Muzyka spod igły; 16 — Wielkie dzieła wielcy wykonawcy; 19.30 — Wiener Festwochen 1984; 22.10 — Słuchajmy razem; 23.20 — Hiszpańska muzyka renesansowa. Wiadomości: 6, 8, 13, 17, 21, 8.50. Z PROGRAMU III: 5 — Zapraszamy do Trójki; 10 — Herbatka przy samowarze; 12.05 — W tonacji Trójki; 19 — A. Camus — „Dżuma”; 21 — Trzy kwadransy jazzu; 22.45 — Wnętrze róży; 23 — Zapraszamy do Trójki. Wiadomości: 7, 8, 9, 12, 15, 16, 17, 18, 22.05. Z PROGRAMU IV: 8.10 — Magazyn dla niewidomych; 18.30 —

Złote amyczki A. Vávaldiego; 13.25 — Apoteoza walca; 15.10 — ABC piosenki polskiej; 18 — Moje hobby — zwierzęta w domu; 22.20 — Wieczór muzyki i myśli — „Medium”; 22 — Interpretacje chopinowskie. Wiadomości: 7, 12.05, 16, 19.30, 24.50. AUDIJCJE Z POZNANIA: 6.05 — Radioexpress na dzień dobry; 13.05 — Czas dobrych gospodarzy; 17.05 — Omówienie programu; 17.10 — Radioexpress; 17.20 — Muzyczny relaks; 17.30 — Ze świata opery; 18 — Czy będzie więcej ryb i przetworów?; 18.15 — Gra i śpiewa grupa „Kilincz”

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.00 — TTR — Historia, sem. 3; 6.30 — TTR — Matematyka, sem. 3; 8.10 — Fizyka, kl. 6; 9.00 — Muzyka, kl. 2; 9.35 — Film dla 2 zmiany — „Męskie sprawy” — film prod. radz.; 10.50 — DT — Wiadomości; 11.00 — Język polski, kl. 3 lic.; 11.55 — Wiedza obywatelska, kl. 8;

12.30 — Czas reformy; 13.30 — TTR — Mechanizacja rolnictwa, sem. 1; 14.00 — TTR — Hodowla zwierząt, sem. 1; 14.30 — Muzyka, kl. 2; 15.40 — NURT; 16.15 — Losowanie Express Lotka i Małego Lotka; 16.25 — DT — Wiadomości; 16.30 — Dla młodych widzów: „Krag”; 16.55 — Dla dzieci: „Tik-Tak”; 17.20 — DT — Wiadomości; 17.30 — XVIII Festiwal Piosenki Żołnierskiej — Kolobrzeg 84; 18.25 — Wspólna Polska — wspólne sprawy, pr. publ.; 19.00 — Dobranoc; 19.10 — „Piłkarska kadra eze ka”; 19.30 — Dziennik; 20.00 — Publicystyka; 20.16 — „Julia Wrewska” — film bułgarsko-radziecki; 22.25 — DT — Komentarze; 22.50 — „Seans filmowy”;

23.20 — DT — Wiadomości; PROGRAM II: 18.00 — „Filmowy świat etno grafii” (3) — „Zapomniane melodie”; 18.30 — Teleskop; 19.00 — IV Międzynarodowy Studencki Festiwal Folklorystyczny; 19.20 — Przeboje „Dwójki”; 19.30 — Dziennik; 20.00 — „Za kierownicą”; 20.15 — „Tam, gdzie pieprz rośnie” (20) — „W środku Ameryki”; 21.05 — „Osiedle Młodych”; 21.15 — DT — Wydarzenia, telefon „Dwójki”; 21.30 — „Blżej prawa” — „Najem lokalu z tytułu opieki”; 22.00 — Ludzie i ich pasje; 22.25 — Kino autorskie „Myśl i serce (1) — film prod. radz.; 23.00 — DT — Wiadomości.

„Głos Wielkopolski” — redaktorzy w województwach: KALISZ ul. Kazimierzowska 4 tel. 762-56; KONIN pl. PZPR 5 tel. 266-67; LESZNO ul. Słowiańska 38, tel. 20-60-68; PIŁA ul. Okrzei 7a, tel. 226-30.